

CENA NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we
Lwowie 4 zł 50 gr.
W dostawę do do-
mu i w całej
Polsce z przesył-
ką pocztową 4 zł
50 gr., zagranicą
miesięcznie 6 zł
50 gr.

Dla urzędników
państwowych i
nauczycieli
miesięcznie 3 zł.

W Kraków
Biblioteka Jagiellońska
26

LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 18
Telefon redakcji
18,

w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.

Redaktor naczelny
przyjmuje: od
1-2 w południe.

Plan uzdrowienia administracji państwowej.

(Od naszego koresp. warszaw.)

Warszawa, 15 lutego.

Komisja trzech, powołana przez rząd do opracowania planu reorganizacji administracji państwowej, przedstawiła już swoje sprawozdanie premierowi Skrzyńskiemu. Komisja ta, w skład której wchodził: prof. Bobrzyński, sen. Kasznica, b. senator Smólski, od pierwszej chwili podzieliła pracę w ten sposób, że każdy członek komisji przerabiał sam jakąś dziedzinę administracji, poczem jego wnioski były dyskutowane na wspólnych posiedzeniach. W pracach komisji brał udział wice-minister Studziński, a gdy na porządku dziennym znajdowały się sprawy donioślejsze, przewodniczył sam premier Skrzyński.

Wyniki prac komisji zostały ujęte w duże sprawozdanie, które analizuje szczegółowo dotychczasowe braki naszej administracji państwowej w każdej dziedzinie. Komisja nie zadowolona się stwierdzeniem błędów i wad ustroju administracyjnego Polski, lecz bardzo wyczerpująco podaje plan uzdrowienia administracji.

Ta analiza dotychczasowego ustroju administracji stanowi część pierwszej sprawozdania komisji.

Część drugą stanowią gotowe projekty ustaw, wprowadzające niezbędne — zdaniem komisji — zmiany do naszego ustroju administracyjnego. Tych gotowych projektów ustaw jest ogółem 9. Nie dotyczą one organizacji Min. Spraw Wojskowych, pozatem ominęła komisja w swej pracy wszystkie zagadnienia, związane z uzdrowieniem gospodarki w przedsiębiorstwach państwowych i kolejach, gdyż rząd zamierza wkrótce zaprosić do Polski ekspertów zagranicznych, którzy mają te przedsiębiorstwa zbadać i wskazać środki ich uzdrowienia.

Komisja nie objęła także swymi pracami Min. Spraw Zagranicznych, gdyż gospodarka tego Ministerstwa nie łączy się ściśle z zagadnieniami administracji państwowej.

Projekty ustaw, opracowane szczegółowo przez komisję, wprowadzają znaczne zmiany do ustroju administracyjnego Polski, dając zarazem poważne oszczędności w wydatkach państwowych. Godne uwagi jest, że projekt reorganizacji komend policyjnych przewiduje, że komenda główna policji państwowej i podwładne jej organy, zajmują się jedynie wyszkoleniem policji, umundurowaniem i aprowizacją policji. Policja pozatem podlega rozporządzeniom min. spraw wewnętrznych, władz wojewódzkich i starościńskich. Daje to niewątpliwie korzyść, gdyż nakłada wprawdzie na władze administracyjne odpowiedzialność

Układ rządu polskiego z Banca Commerciale ułatwi zawarcie umowy z Bankers Trust.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego.

„Echo Warszawskie” donosi, że w Medjolanie delegaci rządu polskiego zakończyli pomyślnie rokowania z Banca Commerciale na temat ułożenia się co do pretensji tego banku do polskiego monopolu tytoniowego.

Ten układ daje możliwość rządowi polskiemu zawarcia odpowiedniej umowy z Bankers Trust. Zachodzi zatem możliwość, że opcja dana Bankers Trustowi zostanie przedłużona na miesiąc celem sfinalizowania rokowań.

—XO OX—

Afera szpiegowska Volksbundu zatacza coraz szersze kręgi.

W oeli więziennej znaleziono trupa jednego z aresztowanych szpiegów.

Warszawa, 15. 2. (Tel. wł.). Śledztwo w sprawie afery szpiegowskiej „Volksbundu” na G. Śląsku zatacza coraz szersze kręgi.

Wiadomość, jakoby „Volksbund” został już przez władze policyjne rozwiązany, jest o tyle przedwczesna, że organizacja ta może być zlikwidowana jedynie na skutek orzeczenia władz sądowych, co przewidziane jest konwencją genewską. Prezesem zarządu głównego „Volksbundu” jest hr. Donnersmarck, — przewodniczącym wydziału wykonawczego poseł Ullitz. Z wydziału szkolnego aresztowany został inspektor Dudek.

W związku z tą sprawą przyjeżdża w środę do Warszawy prokurator Piątek, aby zdać ministrowi sprawiedliwości szczegółowe spra-

większą niż dotychczas za dysponowanie policją, ale usuwa raz na zawsze tarcia między komendami policji i władzami administracyjnymi. Pozatem wprowadza wymieniony projekt jeszcze tę zmianę, że znosi odrębne gatunki policji, jako kryminalną, polityczną. Przewidywany jest tylko jeden typ policji, mundurowej i bez munduru, podległej jednej władzy. Tem samym ustana nie do pomyślenia w państwie praworządnym tarcia między poszczególnymi gatunkami policji, jak się to ujawniło na kilku głośnych rozprawach sądowych.

Projekt organizacji władz szkolnych precyzuje stosunki między kuratoriami szkolnymi, a władzami wyższymi. Dalej idzie projekt o reorganizacji samorządu szkolnego, przewidujący, że Rady szkolne okręgowe i Opieki szkolne będą połączone z organami samorządu.

W dziedzinie reorganizacji ustroju władz administracyjnych przewidywane jest rozszerzenie kompetencji wojewodów i starostów. Administracja skarbowa również ulegnie zmianie o tyle, że istniejące dotychczas odrębnie urzędy podatkowe i mono-

wozдание z dotychczasowego przebiegu śledztwa.

Dnia 15 b. m. znaleziono w celi więzienia katowickiego trupa jednego z aresztowanych szpiegów niemieckich.

Na odbytem 14 b. m. zgromadzeniu bezrobotnych i b. powstańców śląskich domagano się natychmiastowego zlikwidowania „Volksbundu”.

(Dalsze szczegóły na str. 7-mej).

KATASTROFA KOLEJOWA W AUSTRJI.

Wiedeń, 15. 2. (PAT). Dziś o godz. 7 rano zderzył się koło Trauenkirchen pociąg osobowy z pociągiem towarowym, przyczem 10 pasażerów i jeden funkcjonariusz kolejowy — zostało lekko rannych.

połowe i celne, zostaną połączone w jedną całość. Da to duże oszczędności personalne i rzeczowe. Pozatem proponuje komisja w odrębnym projekcie zniesienie kilku odrębnych organizacji straży skarbowej i utworzenie jednolitej straży skarbowej.

W dziedzinie samorządów duże oszczędności przysporzy państwu zniesienie odrębnych wydziałów powiatowych samorządowych i przekazanie całej ich biurowości — starostwom.

Sprawozdanie komisji trzech, będzie w niedalekiej przyszłości przedmiotem narad rządu. Jeżeli Rada Ministrów zaakceptuje opracowane przez komisję projekty ustaw, to wkrótce wniosie je do łaski marszałkowskiej.

Z uwagi na to, że poważne oszczędności w administracji państwowej są możliwe do osiągnięcia jedynie w drodze znacznego zredukowania wydatków — nie ulega wątpliwości, że Sejm uchwali w szybkim tempie projekty ustaw, opracowane przy współudziale najwybitniejszego w Polsce znawcy prawa państwowego — prof. Bobrzyńskiego. Wręb.

Stan zdrowia

Marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 15. 2. (AW.) Stan zdrowia marszałka Piłsudskiego poprawił się nieco, wobec czego przewiezienie p. Marszałka do wojskowego szpitala okręg. w Warszawie, gdzie był już od 14 bm. przygotowany dla chorego pokój, zostało wstrzymane.

Eksport polski do Turcji.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 15 lutego.

W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się narada pod przewodnictwem wice - ministra Doleżala, na temat eksploatacji składów na dworcach kolei linii anatolijskiej.

Rząd turecki oddał składy te do dyspozycji Polsce, pragnąc, aby tamt. ludność rolnicza mogła zostać zaopatrzoną w tanie maszyny rolnicze. W wyniku konferencji należy oczekiwać rozwoju eksportu polskiego w tym kierunku już w najbliższym czasie.

—OO—

GENERALNY SEKRETARZ LIGI NARODÓW W BERLINIE.

Berlin, 15. 2. (PAT). Dziś rano o godzinie 8, pociągiem z Genewy — przybył Sir Eryk Drumond, generalny sekretarz Ligi Narodów w towarzystwie jednej tylko sekretarki.

Na jutro Drumond został zaproszony przez kanclerza. Dziennik dodaje, że pobyt Drumonda odnosi się tylko do kwestji technicznych, połączonych z przystąpieniem Niemiec do Ligi Narodów.

—OO—

OLBRZYMIĘ POŻARY LASÓW W AUSTRALJI.

Melbourne, 15. 2. (PAT.) Donoszą tu z wielu stron Australji o wielkich pożarach lasów.

Wskutek jednego takiego pożaru 23 osób znalazło śmierć w płomieniach. Szkody materialne olbrzymie. Wraz z lasami płoną wielkie zabudowania, fermy i tartaki.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 15 b. m.: w Warszawie 7.41 zł.; w Krakowie 7.47 zł.; we Lwowie 7.47 zł. —

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 7.35 — 7.325. Sprzedaż: 7.35. Kupno: 7.30.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy: Warszawa 71.00. N. Jork 5.19 i jedna ósma. Londyn 25.25. Paryż 19.09. Wiedeń 73.0625. Praga 15.3725. Włochy 20.94. Belgia 23.60. Budapeszt 72.775. Sofia 3.7125. Holandia 208.10. Oslo 107.75. Kopenhaga 135.00. Sztokholm 139.10. Hiszpanja 73.15. Bukareszt 2.2325. Berlin 123.62. Belgrad 9.125.

Pogielda nowojorska: Warszawa 13.50. Londyn 4.86 i trzy ósme. Paryż 3.70. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.03 i pięć ósmych.

LIGA NARODÓW PRZECIW
FALSZERSTWU BANKNOTÓW.

Genewa, 15. 2. (AW). Liga Nar. zajmie się na bieżącej swej sesji sprawą afery fałszerskiej i opracuje projekt konwencji międzynarodowej dla uniemożliwienia podrabiania banknotów.

—oo—

Włoski „kulturkampf“ w Tyrolu.

Lwów, 16 lutego.

Historja lubi się mścić. Niemcy muszą walczyć z systemem, który sami wynaleźli. Niemiecki „kulturkampf“ w Poznańskim został podniesiony do państwowej racji stanu i przeprowadzony z całą pruską systematycznością. Germanizowano wówczas napisy, nazwiska, miejscowości, nawet pod melodie ludowe podsunęto niemieckie teksty, nie mówiąc już o brutalnem wywłaszczeniu.

Wszystkie wynalazki przejęli fałszyści i zastosowali w niemieckim Tyrolu. Najpierw zmieniono nazwę tej części kraju na „Alto Adige“, następnie zamknięto szkoły, zabroniono używania języka niemieckiego, co więcej italianizowano napisy grobowe.

Nieboszczyk, który za życia nazywał się np.: Joseph Brenner, nawet nie przypuszczał, iż w 6 lat po śmierci zmienią mu napis na krzyżu: „Giuseppe Brennerio“. Żyjący jeszcze „Wolf“, musi się odłąd podpisywać „Lupo“. Wszystko zatem jakby żywcem przeniesione z Poznańskiego.

Czy Tyrol jest naprawdę włoski? Historia powiada co innego. Na początku średniowiecza Tyrol należał do książąt bawarskich. Kiedy hrabiowie tyrolscy urosli w siłę, oderwali się od Bawarii i niektórzy z nich przyjęli tytuły książąt Meranu. Bawarowie nie mogąc sobie dać rady z buńczuczными Tyrolczykami, sprzedali swoje pretensje Habsburgowi, Karolowi IV. w roku 1369. Odłąd dzierżył ten kraj książęta austriaccy, a wreszcie po wygaśnięciu linii w r. 1665 przejął go cesarz Leopold.

Od tego czasu aż do r. 1805 Tyrol uznawał bez protestu panowanie austriackie. Po tem przyłączono go do Bawarii ale nie na długo, gdyż w roku 1809 został wcielony do Lombardji. Wówczas to Tyrol za-

protestował i wybuchło powstanie pod wodzą znanego nam z austriackiej szkoły średniej Andrzeja Hofera. Powstanie się nie udało, ale Kongres Wiedeński spełnił marzenia Tyrolczyków i wcielił ich do Austrii. Dopiero traktat wersalski odebrał z powrotem prowincję tyrolską część górnej Adygi i przyłączył do Włoch.

I do tej właśnie części zastosowali Włosi pruski system „Kulturkampfu“. Nasze męczarnie, przebyte pod panowaniem niemieckim, nie pozwalają pochwalac podobnej taktyki. Ale w chwili, gdy nasze państwo jest samodzielne, narzuca się nam w oczy i inna nauczka. System brutalnego i bezwzględniego zmuszania narodu do zmiany swej duszy jest przestarzały i wywołujący w dzisiejszych stosunkach skutki wręcz odwrotne. Na duszę trzeba wpływać duszą. „Kulturkampf“ może mieć sznase wśród Maorytów w Nowej Zelandji ale w Europie szczególnie zachodniej przeprowadzić się nie da, tak jak nie udałby się zamiar przywrócenia hiszpańskiej inkwizycji.

Nie trzeba dawać historii powodu do odwracania kija.

Nowi prenumeratorzy
„Kurjera Lwowskiego“
którzy uiszczą przedpłatę od
15 lutego
otrzymają początek sensacyjnej
powieści
PIOTRA BENOIT'A
p. t.
„Zapomniany“
bezpłatnie.

Sprawa zniesienia 3 województw.

(Od naszego warsz. korespondenta).

Warszawa, 15 lutego.

Pierwotny projekt Komisji Trzech zniesienia trzech województw: nowogrodzkiego, tarnopolskiego i pomorskiego, został — jak się dowiadujemy — zaniechany. Komisja przysła bowiem do przekonania, że zwłaszcza na kresach terytorja województw są bardzo rozległe, a zadaniem państwa jest zbliżenie urzędów administracyjnych do ludności, nie zaś oddalanie ich od mieszanej narodowościowo ludności.

Co do województwa pomorskiego postanowiono zaproponować rządowi powiększenie tego wojew. przez przyłączenie doń trzech powiatów wojew. poznańskiego i trzech woj. warszawskiego, a mianowicie: lipnowskiego, nieszawskiego i rypińskiego. Zmiana ta motywowana jest okolicznością, że obecne terytorjum

wojew. pomorskiego posiada zbyt mało ludności i dlatego nie może poddać ciężarom utrzymania administracji wojewódzkiej.

HERBATA RIEDLA

WYDATKI NA SEJM I SENAT.

Warszawa, (Tel. wł.).

Sejmowa komisja budżetowa uchwaliła preliminarz budżetowy sejmowi i senatowi r. 1926, który zamknięta się kwotą 7,998.500 zł. po stronie wydatków.

Wśród przeprowadzonej w ostatnich czasach redukcji, figuruje kwota 1 milion złotych, preliminowana poprzednio na budowę sali posiedzeń, oraz kwota 125.197 zł., osiągnięta skutkiem zmniejszenia djet posłów i senatorów.

Dziś wtorek po raz ostatni
„Świat Zaginiony“

Sensacyjny dramat w 10 aktach.

Od jutra znowu wielka premiera

Z a z d r o ś ć

najnowszy film z Lyą de Putti.

1234

Przed walną rozprawą o miejsce
dla Polski w Radzie L. N.

Tajny układ (?) w Locarno zawarty z Polską.

Berlin. (Tel. wł.).

Korespondent londyński „Berliner Tagblattu“ domógł do swego pisma, na podstawie głosów prasy angielskiej, że tajne rokowania o udzielenie Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów rozpoczęły się już podczas rokowań w Locarno.

Wedle tych informacji sprawa ta stanowić ma nawet część specjalnej tajnej umowy, zawartej w Locarno między Polską a mocarstwami sprzymierzonymi.

„Berliner Tagblatt“ twierdzi dalej, że Chamberlain, bojąc się o stanowisko Brianda ma wypadek niedopuszczenia Polski do Rady, chce poprzeć postulaty Francji. Natomiast opozycja przeciw Polsce wzrastać

ma w państwach skandynawskich i Holandji.

ZŁE I NIEŻYCZLIWE DLA POLSKI
WROŻBY.

Londyn, 15. 2. (AW.) We wstępnym, prawdopodobnie inspirowanym artykule, „Daily Tel.“ pisze, że kwestja stałego miejsca w Radzie L. N. jest już załatwiona ostatecznie. Ani Chamberlain, ani gabinet angielski nie myślą o popieraniu żądań innych państw i stać będą twardo na stanowisku, że jedynie Niemcom należy się stałe miejsce w Radzie L. Nar. (!) Na sesji w dniu 8 marca postawi Briad prawdopodobnie kandydaturę Polski ale Rada przyzna stałe miejsce jedynie Niemcom.

Między angielskimi politykami istnieją różnice
poglądów.

Londyn, 15. 2. (PAT). W oficjalnych kołach angielskich, jak również w łonie samego rządu istnieją — zdaje się — bardzo duże różnice poglądów w sprawie dopuszczenia pewnej ilości nowych członków do Rady Ligi Narodów. Ciekawą jest również wiadomość o różnicy poglądów istniejącej pomiędzy angielskimi mężami stanu w Lidze: Drummondem a Salterem.

Foreign Office jest poważnie zaniepokojone wysiłkami Brianda, — zmiernymi do wprowadzenia do Rady Ligi Narodów Hiszpanji, Polski i Brazylii, celem zmniejszenia do minimum znaczenia Niemiec, wstępujących w skład Rady.

Sprawa komplikuje się więcej jeszcze wobec niespodziewanego zjawienia się względów kościelnych przy obsadzeniu stałych miejsc w Radzie Ligi Narodów. Jak słychać,

kardynał Gasparri miał nawiązać konferencje w tej sprawie z brytyjskimi mężami stanu oraz dyplomataami.

PRASA SZWAJCARSKA O
WIĘKSZENIU RADY LIGI.

Berno szw. 15. 2. (PAT.) Szwajcarskie dzienniki omawiają obszernie powiększenie składu Rady Ligi Narodów. „N. Zürich. Zeitung“ zapatruje się sceptycznie na dalsze powiększenie składu Rady poza uzyskaniem w niej miejsca przez Niemcy.

Dziennik zaznacza, że państwa neutralne nie troszczyły się dotychczas sprawą składu Rady Ligi Narodów, obecnie jednak wysuwane w tym kierunku propozycje interesują Szwajcarię i dlatego zajęcie stanowiska w tej sprawie jest rzeczą potrzebną.

Francja, Włochy i Czechosłowacja poparą Polskę.

Rzym, 15. 2. (PAT.) Prasa włoska omawiając starania Polski o miejsce w Radzie Ligi Narodów, wyraża się naogół przychylnie o naszych żądaniach.

Genewski korespondent „Giornale Italia“ twierdzi, że postulaty

Polski spotkają się z pewną przychylnością i że istnieje prawie pewność, iż będą one poparte przez Francję, Włochy i Czechosłowację. Anglja ma natomiast wyrazić stanowcze veto.

W sprawie zajęć w Kaliszu
aresztowano 42 osób.

Warszawa, (Tel. wł.).

Onegdaj wyjechali z polecenia rządu do Kalisza dla nadzoru nad prowadzeniem śledztwa sądowego i dochodzeń dyscyplinarnych prokuratoru sadu apelacyjnego Zygmunt Hübner i inspektor ministerjum spraw wewnętrznych, dr. Konrad Mackiewicz.

Według informacji otrzymanych w dniu wczorajszym z Kalisza, stan wszystkich ranionych i poszwankowanych w pierwszym dniu zajęć w ratuszu poprawia się.

Dochodzenie prowadzone dotychczas w tej sprawie, doprowadziło

do dnia wczorajszego, do aresztowania 42 — osób, które po uzupełnieniu śledztwa przekazane zostaną do dyspozycji władz sądowych.

ZATONIĘCIE GDAŃSKIEGO
PAROWCA.

Gdańsk, 15. 2. (PAT.) Z Londynu donoszą, że gdański parowiec handlowy „Marja Teresa“ zderzył się koło Norkfoldu ze statkiem angielskim i zatonął w ciągu 10 minut. — Załogę w liczbie 15 osób zdołano uratować.

—oo—

Pod znakiem czasu.

GROŻNE MEMENTO.

Lwów, 16 lutego.

Mówi przysłowie, że „dopóty dzban wodę nosi, dopóki się ucho nie urwie”. Takim dzbanem, którego ucho najdłużej się trzyma — są w Polsce pracownicy państwowi. Mimo wszelkie redukcje, pominięcia, obcinania gaź i inne krzywdy, wymierzane czy to masowo, czy też przeciw niektórym tylko jednostkom, nie było dotychczas wypadku, by która z gałęzi administracji państwowej zagrożona została strajkiem lub innego rodzaju buntem pracowników, na wiecach urzędniczych nie powzięto nawet nigdy uchwały, która by jakoweś wobec państwa mniej lojalne stanowisko akceptowała.

Ale niestety, to „ucho”, tak dotychczas cierpliwe, chwiać się zaczyna. Tak przynajmniej sądzić można z uchwały niedzielnej związku pocztowców, która w ostrej formie zaznacza, iż pracownicy pocztowi w obronie swej egzystencji zdecydowani są „chwycić się wszelkich środków, nie wyłączając ostateczności”. Kiedy? W razie gdyby oszczędności budżetowe były nadal robione kosztem ich głodowych płac...

Trudno by nazwać to buntem i nie-
lojalnością wobec państwa. Ta groźba zastosowania „środków ostatecznych” — to tylko odpowiedź na ignorowanie najpierwszych potrzeb człowieka, ostateczny krzyk głodnego.

Oby został usłyszany, dopóki jest tylko krzykiem! (m.)

ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH W ŁODZI.

Warszawa. (Tel. wł.).

Ministerstwo opieki społecznej przyznało magistratowi w Łodzi dalsze kredyty na akcję żywnościową. Jednocześnie przyznano sumę 8 tys. zł. na jednorazowe zapomogi dla robotników sezonowych, którzy podczas martwego sezonu nie otrzymywali żadnych zapomóg.

Kinoteatr „APOLLO“ wyświetla obecnie
GŁOSY SAMOBÓJCÓW

(Dezerterzy życia)

Najnowszy, najpotężniejszy obraz w 10 aktach. W głównych rolach: VERA REYNOLDS i ROD LA ROQUE.

Do Ludwika Solskiego.

Zaden z monarchów w prawdziwej koronie
nie umiał podbić tak dusz swego ludu,
jak Ty, coś ich maskę przybierał! — bo płonie
zachwył na widok Sztuki Twojej cudu,
co serca nasze wspólnym hołdem wiąże,
O! Sceny Książę!

Przed innym władcą korzą się z obawy,
bo ma tysiące zbrojnych na skinienie,
Ty, Królu Sztuki, w blasku wiecznej Sławy,
gdy się sam jeden ukazesz na scenie,
ujarzmiasz tłumy spojrzeniem i ruchem,
Ty władasz Duchem!

Trudno wyróżnić, Wielki Jubilacie,
dzień, na uczczenie Ciebie przeznaczony,
zawsze, gdy staniesz w Sztuki majestacie,
duchem Ci równe składamy pokłony
i wdzięczne serca kornie nosim w dani,
Twoi poddani.

Zeter.

Wiec urzędników pocztowych.

Lwów, 16 lutego.

W niedzielę odbył się w sali Instytutu technologicznego tłumny wiec pracowników pocztowych w sprawach zawodowych. Przewodniczył prezes Związku okręgowego p. Baran. Referat wygłosił p. Rudnicki, stwierdzając, że pracownicy pocztowi są ekonomicznie upośledzeni w porównaniu do innych dykasterji, mimo, że poczta jest przedsiębiorstwem dochodowym.

P. Baziak przedstawił postulaty pracowników pocztowych, następnie przemawiali: poseł Głabiński, poseł Maczyński i dr. Dregiewicz.

Uchwalono rezolucje, w których pracownicy pocztowi domagają się określenia „minimum egzystencji”,

czego obecna ustawa nie zapewnia pracownikom od XVI do VII stopnia, dalej rewizji zaszeregowania w stopniach płac wszystkich pracowników, oraz bezwzględnego uchwalenia pragmatyki służbowej dla pracowników pocztowych według projektu związku zawodowego. Nakończie przestrzega rezolucja rząd, że na wypadek, gdyby konieczne dziś oszczędności budżetowe miały być nadal uzyskiwane kosztem głodowych płac pracowników państwowych, pracownicy pocztowi w obronie swej egzystencji będą zmuszeni chwycić się wszelkich stojących im do dyspozycji środków obrony, nie wyłączając nawet środków ostatecznych.

dziwu kolegów, kiedy szwadron wyłoni się z ciemnego wąwozu i ujrzy drogę, tak wspaniale utrzymaną. Bo istotnie, nie wątpiłem ani minuty, że nasz kierunek okaże się najlepszym i że będzie wybrany.

Było już trochę po południu, kiedy Saubion mnie opuścił. Wyliczyłem, że wróci do obozu około szóstej nazajutrz rano. A ponieważ szwadron porusza się znacznie wolniej, niż jeździec pojedynczy, wiedziałem, że nie mogę spodziewać się przybycia oddziału przed południem wieczór.

Ciągnąc Mikietę za uzdę, zacząłem wspinać się pod górę do chatki. Była zupełnie pusta. Rozłokowałem się tam wygodnie. Mikietę, spętana, racyła się na śniadanie pachnącą trawą, porastającą wzgórze. Chłód był dość ostry, ale znośny. Dym z mej fajki unosił się, równy i błękitny, w czystym powietrzu szczytów.

Spędziłem tam dzień przemysł. Gdybym mógł jeszcze pożywić się ciepłym, błogi mój stan byłby zupełny. Ale niestety, miałem tylko krzesiwo, a nie należy wierzyć podróżnikom opowiadającym, że uderzając go, można zapalić kawałki drzewa. Próbowałem bardzo często, ale nigdy mi się to nie udało.

Pod wieczór, aby trochę rozprostować nogi, wybrałem się na przechadzkę po majestatycznym lesie

cedrowym, tuż przy drodze. Ani jednego ptaka, zresztą może wszystkie już spały. Milczenie panowało nastrojowe. Przerwał je lekki brzęk metalu. Nachyliłem się, i podniosłem przedmiot, o który zaczepiłem nogę. Ku wielkiemu memu zdziwieniu stwierdziłem, że była to puszcza z sardynek, importowana z Anglii. Odkrycie to, zamiast mnie uspokoić, wywołało we mnie pewne uczucie niepewności. Pospieszyłem czempredziej do mojej budy, już wśród zapadających ciemności.

Noc przespałem jednym tchem. Kiedy się obudziłem, słońce było już wysoko na niebie. Wygramoliłem z chaty, by umyć się rozkosznie w źródle, śpiewającem harmonijnie o podał. Mikietę spała jeszcze wewnątrz chaty. Zostawiłem ją. Okazało się to zbawieniem.

Źródło znajdowało się na zboczu, pomiędzy budą a drogą, o jakieś sto metrów od niej. Kiedy kończyłem już moje zabiegi czystości, usłyszałem wyraźnie tupot kopyt końskich. Szwadron! Ach, drodzy, mili przyjaciele, jakże się oni pospieszyli! W gwałtownym pospiechu, zacząłem schodzić po stromem dość zboczu, by biedz na spotkanie kolegów. Już w mgłę porannej dostrzegłem z dala na drodze, wylaniającą się liczną grupę jeźdźców.

Dobiegłem już prawie do drogi.

Z Tow. „Esperanto“ we Lwowie.

Lwów, 16 lutego.

Ku uczczeniu dwudziestolecia założenia Towarzystwa „Esperanto“ we Lwowie, odbędzie się w sobotę dnia 20 lutego 1926 o godzinie 7.30 wieczorem w wielkiej sali Instytutu Technologicznego (ul. Bourlarda l. 5), uroczysty Wieczór Jubileuszowy, pod protektorem J. W. Pańców: Wojewody dra Garapicha, Prezydenta Miasta Józefa Neumanna i Komendanta Miasta Generała Dyw. Jana Thulliego z łaskawym współudziałem W. P. Art. opery i dramatu Teatrów Miejskich we Lwowie: Leonii Barwińskiej, Franciszki Platówny, Romualda Cyganika, Artura Kwiatkowskiego, Józefa Sosnowskiego, Tadeusza Szymonowicza oraz chóru „Lwowskiego Towarzystwa Śpiewackiego Lutnia-Macierz“.

Uroczystość poprzedzi: Mowa powitalna Prezesa Towarzystwa Wierzchowskiego, Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Odo Bujwida i Dr. Szczepana Mikołajskiego, Dyra Urzędu Zdrow., przedmowa Inżyniera Libańskiego „Esperanto a Polska“ oraz odczyt Sekretarza H. Schmitzera p. t. „Co każdy o języku międzynarodowym-światowym wie-dzieć powinien?“.

— 00 —

Wiec ukraińskiej partji radykalnej.

Lwów, 16 lutego.

Ukraińska partja radykalna zwołała wiec do Lwowa na 14 b. m. celem obrad w sprawie wyborów gminnych. Wiec odbywał się w sali Łysenki, pod przewodnictwem dra Lwa Baczyńskiego. Z powodu przemówień antypaństwowych policja rozwiązała wiec, poczem uczestnicy tegoż przenieśli się do ruskiego domu akademickiego przy ul. Supińskiego, celem przeprowadzenia dalszych obrad. Policja przeszkodziła jednak temu a wiecownicy pomimo to, zbrali się ponownie w lokalu redakcji „Hromadzkiego Hołosu“. Policja znowu wkroczyła i wreszcie o godzinie 8 wieczorem, wiec ten został zlikwidowany.

— 00 —

kiedy zatrzymałem się nagle, i za ledwie miałem czas, by rozpląszyć się za skalą...

Nie był to mój szwadron i nie byli to moi koledzy...

Nie byli to moi koledzy, byli to... byli to ludzie, jakich nigdy w życiu dotychczas nie widziałem. A raczej, nie: jakich nie mogłem spodziewać się, że spotkam tu właśnie, w takiej miejscowości.

Będąc urzędnikiem kasowym w garbarni, odbyłem w roku 1911 podróż do Paryża, na co zużyłem pieniądze otrzymane za los wygrany w wysokości około tysiąca franków. Podczas mojego pobytu w stolicy, poszedłem do teatru Châtelet na przedstawienie znajomej starej już sztuki p. t. „Michał Strogof“. Nie będę opowiadał tu treści dzieła, zapisanego napewno tak żywo w pamięci wszystkich. Ograniczę się do przypomnienia, że konieczności służbowe powołały kurjera Michała i narzeczoną jego, słodką Nadję, na dwór emira Tatarów, Teofana-Chana. Jeszcze stoją mi w oczach jak żywe tłumy wojowników tatarskich, wspaniałych i groźnych, uzbrojonych w łuki i sztylety, w hełmach z polerowanej stali, z brodami czarnosiwymi, w koszulkach stalowych.

— 00 —

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 17 2 1926

PIOTR BENOIT.

6)

Zapomniani.

(Przekład z francuskiego J. W.)

(Ciąg dalszy).

— Sytuacja jest jasna — rzekłem. — Mogłbym powrócić z tobą razem do obozu. Ale myślę, że powinienem postąpić inaczej. Powróćciez sam. Opowiesz komendantowi to, co widziałeś, piękną drogę z mostami i kamieniami, oznaczającymi kilometry, coś w rodzaju drogi pomiędzy Laruns a Eaux - Bonnes w naszej drodze oazy. A ja tymczasem pozostanę tutaj. Rozumiesz, że po takiej drodze będą przejeżdżali ludzie. Nie po to jakiś naród utrzymuje tak pięknie swoją drogę, by nikt po niej nie jeździł lub nie chodził, nieprawdaż? A tych klientów chciałabym zobaczyć, by przekonać się, z jakiej są gliny ulepieni. Wiesz tam na górę coś w rodzaju budy pastucha. Zainstaluję się tam z Mikietą i oczekując was, będę robił rachunki, zaległe już od tygodnia z góra.

Jak powiedziano, tak zrobiono. Saubion pojechał. Dość leniwy z przyrodzenia, wołałby zapewne pozostać tutaj. Ale widziałem również, że cieszył się na myśl ujrzenia po-

Skrzynka na listy.

W rubryce tej zamieszczamy stale krótkie życzenia, zażalenia i uwagi nadsyłane do Redakcji a mogące zainteresować szerszy ogół. Red.

Apel pod adresem

Komendy Policji.

Nowy Sącz, w lutym.

Jak świadczy załączona odpowiedź na reklamację, podpisaną wysłał dnia 7 stycznia br. list polecony z legitymacją do niższej kolejo-

jako emeryta żandarmu do Komendy Policji Państwowej we Lwowie do prolongowania na rok 1926.

Komenda ten list dnia 9 stycznia br. otrzymała i pomimo dwukrotnego urgensu Komenda milczy, i nie raży zawiadomić podpisanego co się stało z legitymacją lub jakie są przeszkody? Czyżby biednych emerytów pozbawiono legitymacyj?

Z poważaniem
Józef Bosak, em. żand.
Stary Sącz.

Wiece sędziów i prokuratorów

w sprawie ustawy uposażeniowej.

Lwów, 16 lutego.

W niedzielę, 14 b. m., w I sali rozpraw sądu okr. karnego przy ul. Batorego odbył się wiec sędziów i prokuratorów, zwołany przez lwowski oddział Związku sędziów Małopolski, w sprawie rządowego projektu nowej ustawy uposażeniowej dla sędziów i prokuratorów. Przewodniczącym wiecu obrano prezesa Związku sędziów Małopolski, s. s. apelacyjnego r. Sznajdra.

Sędzia Antoniewicz w dłuższym referacie zobrazował prawne i społeczne stanowisko stanu sędziowskiego, który, opierając się na konstytucji, nie może i nie chce dopuścić do jakiegokolwiek ograniczenia swych praw odrębnych, zagwarantowanych art. 80 konstytucji; prawa te obecnie opracowywany projekt rządowy nowej ustawy uposażeniowej zamierza znieść.

W dalszym ciągu swoich wywodów przedstawił referent rodzaj i warunki pracy sędziego i stosunek wynagrodzenia. M. i. stwierdził referent, że obecnie prezes apelacji pobiera gażę w kwocie 800 zł. na 2.000 koron przedwojennych.

W końcu uchwalono rezolucję:

I. Stwierdzamy, że jedyną i niewzruszalną podstawą uposażenia sędziów i prokuratorów, w myśl art. 80 konstytucji Rzpltej Polskiej może być tylko uposażenie odrębne.

Żadamy, aby wszelkie ewentualne zmiany ustawowe w uposażeniu Sędziów i Prokuratorów odpowiadały ściśle konstytucyjnej zasadzie z wykluczeniem jakichkolwiek myśli o unormowaniu tego uposażenia wedle systemu rang i klas.

II. Stwierdzamy, że wymiar uposażenia pracowników państwowych wogóle pod koniec grudnia 1925 ze względu na stosunki walutowe i drożyznę nie tylko nie odpowiadał ich stanowiisku społecznemu, lecz nawet nie zapewniał im minimum egzystencji.

Żadamy zatem przynajmniej przywrócenia norm uposażeniowych, które obowiązywały do 1 grudnia 1925 r.

W obszernej dyskusji wypowiedzieli się: prezes apelacji Czerwiński, prezes sądu okr. w Sanoku Jaworski, s. s. o. Sander i w. i.

Sprawa regulacji cen artykułów

pierwszej potrzeby.

Lwów, 15 lutego.

Dnia 10 b. m. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej konferencja pod przewodnictwem Wiceprezydenta Dra Ruckora celem omówienia projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie regulacji cen artykułów pierwszej potrzeby.

W konferencji tej wzięli udział liczni reprezentanci tuł. zrzeszeń gospodarczych oraz r. Moszkowski imieniem Województwa lwowskiego, r. Mazurkiewicz i sekretarz Czajkowski z ramienia m. Lwowa. Po przedstawieniu sprawy przez wicedyrektora Izby Dra Wachtla, poddano w przeszło czterogodzinnej dyskusji ostrej krytyce projekt, który Izba handlowa i przemysłowa użyła w drodze prywatnej. W szczególności jednomyślnie uznano za szkodliwe dla sprawy, że Rząd przy obradach nad projektem, związanym z bytem wielu gałęzi han-

dlu, przemysłu i rzemiosła zadowolili się wysłuchaniem części interesowanych kół warszawskich, a pominął w zupełności prowincjonalne koła interesowane a w szczególności Izby handlowe i przemysłowe, jakkolwiek rozporządzenie ma wszędzie obowiązywać.

Ponadto jednomyślnie uznano, iż projektowane rozporządzenie uważać należy raczej za środek demagogiczny, aniżeli za zmierzający istotnie do zabezpieczenia podaży i obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby jak mąki, pieczywa, mięsa i jego przetworów, odzieży i obuwia.

W wyniku tej konferencji Izba odniosła się telegraficznie do Rządu i ponadto zainicjowała akcję Związku Izb handlowych w Polsce celem wstrzymania wydania tego rozporządzenia.

Od 1. kwietnia wyroki śmierci wykonywać będzie kat.

Lwów, 16 lutego.

Niejednokrotnie omawiano już kwestję egzekucji, wykonywanych na skazańcach w Polsce. Dotąd hańbiącą tą rolą przypadała żołnierzom.

Swego czasu powzięto zamiar utworzenia plutonu więziennego, złożonego z ludzi specjalnie zaangażowanych do wykonywania wyroków śmierci. Zamiar ten jednak

spelził na niczem.

Według krążących pogłosek, lansowanych na razie nieoficjalnie, od pierwszego kwietnia b. r. będzie już ustanowiony urząd kata w Polsce i do tego z siedzibą we Lwowie.

Jednak najodpowiedniejszym — zdaje się — miejscem dla tego rodzaju urzędu jest chyba stolica Państwa — Warszawa.

Niewłaściwe zarządzenie.

W sprawie wstrzymania awansów urzędniczych.

Lwów, 16 lutego.

W sprawie awansów urzędników otrzymujemy następujące pismo:

W ostatnich dniach przyniosły dzienniki wiadomość o wydanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządzeniach w sprawie wstrzymania awansów urzędniczych oraz wprowadzenia ograniczeń przy obsadzeniu wyższych kierujących stanowisk.

Jedno z tych zarządzeń dotyczy czasowego zawieszenia wszelkich awansów urzędniczych, t. j. posunięć do wyższych stopni płac, drugie podaje ograniczenia, które mają być stosowane przy nadawaniu kierujących stanowisk.

Wstrzymanie choćby czasowe awansów urzędników, którzy wskutek zarządzanej częściowej redukcji płac popadli już w niedostatek, wywoła jeszcze większe wśród nich rozgoryczenie i wpłynie ujemnie na wydajność ich dotychczasowej pracy i na bieg załatwianych przez nich spraw. Nadto poczynione już w

praktyce spostrzeżenia pouczają, że pod płaszczykiem tych zarządzeń będą i w dalszym ciągu niewłaściwości przez obejście tych zarządzeń.

Chwilowe więc korzyści z czasowego wstrzymania awansów urzędniczych, nie przemawiają za utrzymaniem w mocy tego zarządzenia.

Co się tyczy obsadzenia wyższych kierujących stanowisk, których liczba przy władzach II. instancji jest znikomo mała, byłoby raczej wskazane, aby Ministerstwo przypomniało władzom lokalnym, że przy stawianiu wniosków i propozycji na kierujące stanowiska, należy brać pod rozwagę, przede wszystkim listy starszeństwa i osobiste kwalifikacje urzędników, aby zmniejszyć zbędne wpływy partyjne i polityczne.

Tą tylko jedynie drogą, możemy naprawić finansową gospodarkę Państwa i odzyskać napowrót utracone zaufanie społeczeństwa.

Proces obrońców czci

Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 15.2. (AW). Dnia 15 b. m., o godzinie 10 rano, zaczęła się w tut. wojsk. sądzie okręgowym rozprawa przeciwko kapł. Pawlikowi i Chmurze, oficerom garnizonu wileńskiego, którzy znieważyli

czynnie redaktora jednego z pism wileńskich, p. Obsta. Jak wiadomo, znieważenie to wywołane zostało artykułami p. Obsta, skierowanymi przeciwko marsz. Piłsudskiemu.

Czy kobieta może być członkiem Akademji?

Kandydatura Curie-Skłodowskiej upadła.

Paryż, w lutym.

Przed kilku dniami odbyła się w Paryżu w Akademji Umiejętności niezwykle uroczystość przyjęcia nowego członka w poczet czterdziestu Nieśmiertelnych. Został nim słynny matematyk Picard, który objął fotel opróżniony przez śmierć polityka Charles'a Freycinet'a.

Przed przyjęciem czterdziestego Nieśmiertelnego do Akademji rozegrała się ostra kampanja z powodu sprzeczności zdań co do wyboru kandydata. Proponowano bowiem genialną odkrywczynię radja, roddaczkę naszą panią Curie-Skłodowską, za której kandydatura wypowiedziało się piętnastu członków Instytutu, między nimi b. premier i wybitny matematyk Painleve, naj-

slawniejszy filozof francuski Bergson i szereg znakomitych uczonych. Większość członków Akademji nie chciała jednak słyszeć o takim wyborze, występując nie przeciw osobie wielkiej przyrodniczki, ale w obronie tradycji, która zamyka Instytut przed kobietami. Szczególnie starsi członkowie grona uczonych prowadzili gorliwą propagandę przeciw pani Curie, twierdząc nawet, że jej jedyną zasługą jest, iż była żoną odkrywcy radu (!). Spór zakończył się zwycięstwem przesadu nad postępem i uznaniem zasług jednak zwolennicy pani Curie nie uznają się za pokonanych i czekają sposobności, by powtórnie wysunąć jej kandydaturę.

Orkiestra bez dyrygenta.

Moskwa, w lutym.

Moskwa jest pierwszym miastem na świecie, które posiada znakomitą orkiestrę symfoniczną bez dyrygenta. Idea tego rodzaju orkiestry, która przedstawia rozszerzony zespół kameralny, pochodzi od znanego prof. L. Zeitlina.

Osobliwy widok przedstawia koncert tej orkiestry. Na estradzie wielkiej sali kolumnowej byłego klubu szlacheckiego w Moskwie siedzą muzycy kołem, tak, aby się wszyscy wzajemnie mogli widzieć, niektórzy zatem zwróceni są tyłem do publiczności. Podium jest złożone z szeregu koncentrycznych, amfiteatralnie wzniesionych kół. Pierwsze koło zajmują skrzypkowie, prowadzeni przez inicjatora i mistrza prof. Zeitlina. Orkiestra składa się z samych najświetniejszych muzyków

moskiewskich, a komenda jest podzielona pomiędzy kilku koncertantów i sygnały jej są dla publiczności niewidzialne. Wrażenie gry tej orkiestry, która wykonuje najtrudniejsze, najbardziej skomplikowane dzieła symfoniczne jest potężne.

Obecnie najżywotniejszym zagadnieniem w moskiewskim świecie muzycznym jest pytanie: czy dyrygent jest potrzebny i na czym polega tajemnica jego sztuki?

Orkiestra bez dyrygenta ma wśród publiczności moskiewskiej wielkie uznanie i bilety na koncerty są rozchwytywane. Zawdzięcza ona swe powstanie przypadkowi, gdyż w czasie wybuchu rewolucji wszyscy dyrygenci uciekli zagranicę. Wprowadzono zatem od razu w życie problem orkiestry bez dyrygenta.

Testament Stefana Żeromskiego.

Warszawa, (Tel. wł.)

W Warszawskim sądzie okręgowym ogłoszono testament wielkiego pisarza. Brzmi on następująco:

§ 1. Wszystko cokolwiek posiadam z mojego pisarskiego dorobku, po odliczeniu sumy objętej paragrafem 2-gim (tego testamentu) rozporządzam i zapisuję w połowie:

a) córce Monice, urodzonej we Florencji 31 maja 1913 r.;

b) żonie Annie z Zawadzkiej Żeromskiej ur. w 1890 r. którą z całą świadomością uznaję za żonę swoją i mianuję spadkobierczynią, wbrew wszelkiej innej opinii, która by związek ten inaczej traktować zamierzyła, mianowicie zapisuję:

1) wille w Konstancinie „Świt“;

2) wszystkie honorarja, dochody z wydawnictw drukowanych; 3) wszystkie tantjemy od sztuk teatralnych, granych w kraju, lub zagranicą. Wszelkie honorarja z przekładów na języki obce z przeróbek kinematograficznych, wypisów i t.d.

§ 2) Pierwszej żonie mej Oktawji z Radziwiłłowiczów:

1) Jedną ósmą część wartości wszystkiego co posiadam w chwili pisania tego postanowienia.

2) Sumę 3000 rubli carskich osiągniętych niegdyś z honor. autorskich, która to suma umieszczona

na jest na hipotece willi „Oktawia“ w Nałęczowie przeznaczam na budowę ogrodzenia drucianego, którą Oktawia z Radziwiłłowiczów Żeromska zechce postawić dookoła gruntu na którym znajduje się mauzoleum mego syna ś. p. Adama Żeromskiego.

W razie jeśli by Anna z Zawadzkiej Żeromska po mojej śmierci zawarła związek małżeński, jej część wymieniona wyżej przechodzi na własność córki mojej Moniki Żeromskiej.

W razie bezpotomnego zejścia z tego świata córki mojej Moniki wszystko co z mocy tego zapisu stanowić będzie jej własność — przechodzi w posiadanie po najdłuższem życiu żony mej Anny z Zawadzkiej — na własność Klubu polskiego literackiego którego w 1925 r. byłem współzałożycielem.

Zbiór ksiązek moich znajdujących się w willi „Świt“ w Konstancinie i zbiór korespondencji, alfabetycznej i rzeczowo ułożony, zbiór recenzji pamiętników i ksiązek z dedykacjami zapisuję Polskiemu klubowi literackiemu z tem jednak zastrzeżeniem ażeby ten cały zbiór nie był dzielony i mógł stanowić całość jak obecnie.

—00—

Z sali koncertowej.

Poranek wagnerowski.

Lwów, 16. lutego.

Wielbiciele muzyki wagnerowskiej nie mogą się żalić na brak jej w tym mieście, na który, jak wiadomo, przypada rocznica śmierci wielkiego reformatora muzyki operowej. Teatr wznowił „Zygryda“, dając najbardziej artystyczne przedstawienie wagnerowskie, na jakie Lwów zdobył się w okresie powojennym, a P. Towarzystwo muzyczne kontynuowało ten kulturalny wysiłek, wykonując z estrady koncertowej najbardziej do tego celu nadające się ustępy instrumentalno-wokalne z „Meistersingerów“ i „Zmierzchu bogów“, a więc dzieł, których na razie scena lwowska nie ma w swym repertuarze.

Wielką a może i główną atrakcją stanowił współdziałanie doskonałego przedstawiciela postaci wagnerowskich, p. Sowińskiego, który wzorowym odśpiewaniem „Pieśni konkursowej“ z „Meistersingerów“ wprost zachwycał słuchaczy. Szlachetny dźwięk jego głosu, muzyczne frazowanie i artystyczne stopniowanie ku końcowi zjednały p. Sowińskiemu pełne uznanie słuchaczy.

W poezję, odpowiednią miarę

romantyzmu i stylową interpretację treści muzycznej wyposażył p. Sowiński wielkie opowiadanie z ostatniego aktu „Zmierzchu bogów“. Był to wielki moment artyzmu śpiewackiego.

Podkład orkiestry do śpiewu oraz znany jako arcydzieło sztuki kontrpunktowej wstęp do „Meistersingerów“, dalej „Podróż Zygryda nad Renem“ i wielka muzyka żałobna z „Zmierzchu bogów“, przepiękne wzory tematycznej tkaniny mozaikowej, w wykonaniu orkiestry pod umiejętnym i oględnym kierownictwem dr. Adama Sołtysa silnie dały wrażenie. Szczery zapał, ambicja artystyczna opanowanie trudnego zadania, tak u dyrygenta, jak i zespołu orkiestrowego, zwłaszcza smyczkowego, były widoczne.

Szczelnie zapamiętana sala, bisowanie szczególnie przez p. Sowińskiego odśpiewanej „Pieśni konkursowej“ i trafnie w tempie i plastyczności motywów przez p. Sołtysa ujęta muzyka wstępna do „Meistersingerów“, przez słuchaczy żywo oklaskiwana, to dowód, że publiczność lwowska rozumie i kocha muzykę wagnerowską. Grd.

—00—

Awantury „loteryjne“ we Włoszech.

Lwów, 16 lutego.

Jak wiadomo istnieje jeszcze we Włoszech t. zw. mała loteria, na której zgrywają się biedacy. W ostatnich czasach w małej miejscowości San Ferdinando tamtejszy kaleka Toracca zabawiał się w cudotwórcę i prorokował jakie numery wyjdą przy najbliższem ciągnięciu loterii. Przypadek zrzucił, że parę razy prorocтва jego sprawdziły się i ludziska powygrały znaczniejsze kwoty. Wywołało to szal loteryjny, a przed ostatniem ciągnięciem panował w kolekturach taki ścisk, że musiano stawiać w ogonkach. Rujno-

wano się formalnie na loterię, zastawiano rzeczy, sprzedawano spręty, byle się wzbogacić. Tymczasem fatalność zrzuciła, że ani jeden numer, podany przez „cudotwórcę“ nie wyszedł. Prorocтва cudotwórcy zrobiły kompletne fiasco. Graarze w rozpacz, a rząd włoski zarobił na jednym ciągnięciu przeszło 180 milj. lirów. „Cudotwórcę“ Toracca musiał uciekać i zniknął bez śladu. Chciano go zlynchować. Mała loteria — którą zniesiono już nawet w Turcji — jest wstydem dla Włoch.

—00—

Wiadomości z Przemyśla.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 15 lutego br.

Rozszerzenie komitetu walki z bezrobociem. Na onegdaj odbytem w Stanisławowie posiedzeniu ścisłego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym postanowiono, w myśl restryktu województwa lwowskiego, wydanego wskutek polecenia Min. Spr. Wewn., rozszerzyć i przekształcić go na powiatowy.

Inicjatywa w tym kierunku spoczywa w ręku starostwa.

Bazrobocie wzrasta bezustannie, ogarniając coraz inną gałąź produkcji. Wzmagają się też silnie szeregi zredukowanych pracowników umysłowych, z których wielu, na równi z robotnikami, cierpi najczarniejszą nędzę.

Przesilenie odczuwa bardzo dotkliwie nie tylko przemysł, lecz także rzemieślnicy, rękodzielnicy i stankupieki, które szukają środków obrony.

Zniesienie wyroku sądu przysięgłych w sprawie o zbrodnię morderstwa. Dnia 19 czerwca 1925 został na drodze między wioską Sokole od strony przysiółka w kie-

runku przysiółka Bojki (pow. Mościska) zamordowany chłop małorolny Michał Bojko.

Podejrzania o dokonanie mordu skierowały się przeciw siostrze zamordowanego Annie Bojko oraz żyjącemu z nią „na wiarę“ parobczakowi Iwanowi Bąkowi, przyczem ustalono że przyczyną mogły być niesnaski pomiędzy rodzeństwem z powodu prowadzenia się Anny Bojko. Przeprowadzona we wrześniu z r. przed tutejszym sądem przysięgłych rozprawa zakończyła się wyrokiem śmierci dla Iwana Bąka jako „bezpośredniego sprawcy, podczas gdy Anna Bojko skazaną została na 5 lat ciężkiego więzienia. Przeciw temu wyrokowi wniósł adw. Dawid Landau imieniem Anny Bojko zażalenie nieważności, które zostało, jak słychać, przez Najwyższy Trybunał uwzględnione. Wyrok bowiem został zniesiony wskutek czego przedmiotem ponownej rozprawy przed tutejszym sądem przysięgłych.

—00—

Sprawa Bispinga.

Warszawa, 15 lutego.

W sobotę rozpoczęto rozprawę przesłuchaniem p. Marii Lubomirskiej w sprawie listu kuzyńki do hr. Zamoyńskiego, który miał zawierać wzmiankę o wrogach księcia. Świadek nie wie nic o tym liście, przedkłada natomiast sądowi list księcia, pisany do niej do Paryża, a otrzymany przez nią w dniu morderstwa. List ten dołączono do aktów.

Zeznawał następnie prok. Herszelmann, który był obecny przy badaniu dokumentów pozostałych po księciu. Obrona interpeluje go w sprawie jakiegoś dokumentu, który rzekomo schował przy rewizji. Świadek stwierdza, że chował tylko papiery, nie mające znaczenia dla śledczego. Potem zadaje obrońca p. Hersz. szereg pytań, co do zegarków, znalezionych przy zwłokach, gdyż protokół oględzin sprzeczny jest z zeznaniami pułk. Babisza.

Główny kasjer zarządu dóbr księcia Bieliński zeznaje, iż kasa „najgłówniejsza“ znajdowała się w kieszeni księcia i nikt jej nie mógł kontrolować. W ciągu 3 ostatnich lat przepłynęło przez kieszeń księcia przeszło milion rubli.

Świadek szambelan dworu carskiego p. Łęski wtajemniczony w interesy księcia, stwierdza, że stosunek aktywny do pasywny przedstawiał się jak 6:1. Co do interesów Bispinga świadek nie był poinformowany, ale słyszał, że oskarżony otrzymał od księcia 100.000 rubli jako komisowe za pomoc w transakcjach handlowych.

Mec. Bitner dowiaduje się od św. Łęskiego, że zmarły książę wielokrotnie poruszał z nim kwestie kurtażu majątku na las rządowy, ale o doparcie swych zamiarów nie prosił.

Szambelan Łęski utrzymywał przyjazne stosunki ze wszystkimi członkami domu Romanowów, a plany majątku Stanisławów oglądał w mieszkaniu księcia na kilka dni przed zabójstwem.

Na planach tych był szereg notatek, odnoszących się m. in. do faktu zajęcia części gruntów przez kierownictwo robót w fortecy.

Na pytanie prokuratora św. Łęski wyjaśnia, że znał osobiście również wielkiego księcia Dymitra Pawłowicza i spotykał w Moskwie w r. 1915. Wielki książę miał wówczas lat 40, a w roku 1913 uzyskał pełnoletność.

Mec. Bitner zaznacza z ironią, że jest to pierwszy wypadek, aby w ciągu dwóch lat można było postarzyć się o dwadzieścia.

Prokurator prosi świadka o dostarczenie kalendarza dworskiego.

Mec. Bitner: Czy świadek wie, że w 1895 r. rozsyłano na Litwie listy Polaków, którzy zbierali składki na pomnik Katarzyny w Wilnie?

Św. Łęski: Tak jest.

Mec. Bitner: A świadek wie o tem, że należał do tych osób i za to dostał godność szambelana?

Św. Łęski: Nie wiem.

Mec. Bitner: To wielka szkoda.

Odroczono posiedzenie sądu do poniedziałku godz. 11 rano w miejscu postoju w Teresinie.

Testament kardynała Mercier.

Lwów, 16. lutego.

Zmarły niedawno arcybiskup belgijski kardynał Mercier zostawił testament, napisany w r. 1908, a zmieniony nieco po zawieszeniu broni. Napisany jest w języku francuskim. Kard. Mercier dziękuje w nim Bogu za dobrodziejstwa, a osobliwie za święcenia kapłańskie, prosi o przebaczenie, jeśli kogo obraził, a przebacza winnym. Dalej pisze: „Jeśli co po mojej śmierci zostanie, przeznaczam to na pokrycie kosztów pogrzebu, a resztę na cele dobroczynne i naukowe, Dobra „L'Ermitage“ przeznaczam rodzinie. Pierścienie biskupi odziedziczył kardynał lord Halifax. Natomiast nie zawiera testament żadnej wzmianki o wspólniczej bibliotece i wielu cennych podarunkach ofiarowanych mu z powodu złotego jubileuszu kapłaństwa.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

—00—

DZIAŁ GRAFOLOGA.

Lwów, 16 lutego.

Chcąc otrzymać ocenę, należy dopełnić następujących warunków:

1) Przesłać do Redakcji „Kurjera Lwowskiego” („dla Grafologa”) — próbkę pisma jak najobszerniejszą, pisaną na papierze nielinjowanym, atramentem, niewymuszenie (najlepiej jakiś długi list, pisany już poprzednio do znajomych lub krewnych, albo jakieś zapiski. Gorzej nadają się do oceny odpisy, zupełnie zaś nie nadają się korespondentki, wizytówki, pismo kaligrafowane i t. p.).

2) Próbkę pisma zaopatrzyć w podpis względnie pseudonim, pod którym ma się pojawić ocena.

3) Dołączyć do listu zł. 1 (jeden) znaczkami poczt. za każdą ocenę.

ODPOWIEDZI GRAFOLOGA.

„B...a” Żywy temperament, usposobienie wesołe, umysł jasny, pogodny. Nie lubi się udzielać, grymasna w wyborze towarzysza. **Dystynkcja** wrodzona, nie taka tradycyjna wedle przepisów i recept. Powściągliwa, umie panować nad sobą i swojami namiętnościami. **Skromna,**

dość oszczędna. Bardzo subtelna i wrażliwa. Żyje przeważnie w sferze duchowej, materializmu mało, egoizmu brak. Wytrwała, stała, wierna. „G...k”. Duma, pewność siebie, mimo udawanej skromności. Trudność w obcowaniu z ludźmi, trudność w zjednywaniu ich sobie. **Woli mało, miękkość.** Zmysł organizacyjny. — Wykształcenie. Nerwowość, zgrzybliwa chęć krytykowania. Skrytość. Gonicie za uciechami materialnymi. Trzeźwe patrzenie na świat, umiejętność obserwacji.

„Janka”. Łagodna, miękka, pełna kobiecości, lecz nie tej, co sercem przemawia, lecz przedewszystkiem, a może jedynie zmysłami. **Zmysły opanowały Panią niepodzielnie,** dla uczuć miejsca mało, bardzo mało. Więcej za to rozumu, wyrachowania. Dzięki tym zaletom, ukrywa Pani właściwe swe usposobienie. Posiada Pani wiele temperamentu, żywości — co prawda dość nerwowej. We wszystkim nieco pozy, trochę miękkiego uporu, trochę egoizmu. Wola słaba, roztargnienie.

„Mewa”, „Hanka” i „Świrk” dla braku miejsca, otrzymają odpowiedź w ciągu tygodnia.

Dr. O.

—OX OX—

Kurjer literacki.

Balaban Józef. Walka o niezawisłość szkoły w Polsce. Stosunek duchowieństwa do szkoły i nauczyciela. Rzecz napisana na podstawie materiałów zebranych przez autora i nadesłanych przez nauczycieli. Lwów 1925 str. 144. Księgarnia Ludowa, Lwów ul. Szajnochy 2.

Autor otrzymał od prof. Dr. Dybowskiego list, z którego przytaczamy niektóre ustępy.

„Z wielkim zajęciem przeczytałam Pańską pracę. Wszelkie poglądy Sz. Pana na tą kwestję podzielam najzupełniej.

„Wypowiedzenie Pańskie „że oświata ma być niekazitelną, pozbawioną wszystkich zabarwień czy to społecznych, czy religijnych jest najzupełniej słuszne. I tylko taka oświata wyjdzie narodowi na zdrowie. Oświata będzie wówczas zdrową i dla narodu korzystną, jeżeli będzie w sobie krystalizowała wszelkie kierunki, jakie w narodzie kursują, a z tych kierunków wybierze to, co jest istotne i nieodwołalne.”

„Jako główna akcja przy leczeniu wszelkich cierpień fizycznych ludzkich jest badanie przyczyn choroby, w myśl zasady: „cessante causa cessat effectus”, usunąwszy przyczynę uzdrawia się człowiek. Otóż i w niedomaganiach społecznych pierwszym obowiązkiem działalności sanacyjnej, jest poznanie przyczyny owego niedomagania. Takiej to czynności podjął się autor w swej pracy; w niej jasno przedstawił i wykazał przyczyny bólejczy, którą usunąć jest koniecznością, jeżeli pragniemy sanacji cierpienia, grożącego marazmem duchowym, a po nim śmiercią fizyczną narodu.

„Złotca I. Kessela wyszła nakładem Biblioteki Dzieł Wyborowych, Lwów, Zimorowicza 5.

Najwytworniejsza książka o poezji lotnictwa. Pryska z niej cudowny krzyk młodości i piękna w ustawicznej walce ze śmiercią. Smuga poetyckiej melancholii otacza tych, którzy umierają młodo.

Nr. 7. „Wiadomości Literackich” przynosi artykuł L. Pomirowskiego „Realizm formy literackiej”, kronikę

ilustrowaną, przekład artykułu P. Cazina o Reymoncje, omówienie wystawy portretu ukraińskiego w Charkowie, notatki, recenzje z książek pióra Ig. Mieniewskiego, M. Ossowskiej, An. Stonimskiego, W. Husarskiego, G. Bychowskiego i J. Iwaszkiewicza, nieznan list Chopina o pogrzebie Staszica, dział „Polska zagranicą”, sprawozdania filmowe An. Sterna, „Gilotyna”, „Camera obscura” i t. d.

„Ukazał się nr. 11 Tygodniowego Magazynu Ilustrowanego „To - To” pod redakcją Juliana Tuwima. Zawiera treść następującą: Charlie Chaplin w życiu prywatnym. — Z lochów Szpilbergu. — Sto lat mody męskiej. — Z szerokiego świata. — Największy bar świata. — Rewolucja w Chinach. — Cudowny koń egipskiego sztukmistrza. — O pamiętnikach. — Moskwa amerykańkuje się. — Pewność i liczba. — Góra czarni. — As. i in.

„Wychowanie i Oświata”. Z okazji dwudziestolecia działalności ukazał się numer jubileuszowy za styczeń 1926. Zawiera on przegląd pracy za okres 20-letni, artykuły fachowe, bogatą kronikę i informacje. — Adres redakcji: Lwów, Winc. Pola 12.

O czym myślą biskupi w obecnej chwili.

Warszawa, w lutym.

Biskup łucki, Michał Godlewski wysłał do Mussoliniego depezę z gratulacjami, z powodu — zakazania dancingów we Włoszech?

Wycucie chwili znakomite nieprawda? Cóż ich obchodzi nędza w kraju, kryzys ekonomiczny, potrzeba ofiar dla Państwa, wzburzenie mas, i t. p. sprawy.

Wszak najważniejsze jest to, że Mussolini zakazał urządzania dancingów we — Włoszech.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 238 od godziny 12-1, 3-5.

Prace Polskiej Konferencji Pracowników Umysłowych.

Warszawa, w lutym.

Podkomisje Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych odbyły w ciągu stycznia i początku lutego cały szereg ciekawych posiedzeń. Dn. 14/I. p. Jerzy Drecki w referacie o „pojęciu pracownika umysłowego” określił jakie organizacje inteligentkie powinna objąć Konfederacja. Dn. 20/I. prof. Władysław Radwan wygłosił głęboko pomyślny i świetny referat o „programie kulturalnym Konfederacji”. Dn. 27/I. p. Hipolit Wohl, radca ministerjalny M. S. W. zgłosił szereg doniosłych wniosków w sprawie programu gospodarczo-społecznego. Dn. 3/II. prof. Alfred Halban, rektor uniwersytetu lwowskiego, w wyczerpują-

cej dyskusji bronił wniosku Lwowa o oparciu Konfederacji na systemie „Kół Wojewódzkich”. W ciągu lutego będą wygłoszone następujące referaty: p. prof. Zofji Daszyńskiej-Bolińskiej, — postulaty społeczne pracowników umysłowych; p. Stanisława Sasorskiego vice-prezesa Stow. Urzęd. Państw., — postulaty społeczne urzędników państwowych i samorządowych; p. Józefa Kerzchewskiego — program gospodarczy prac. umysł.; prof. Henryka Rygiere — o konfederacjach europejskich i p. Kazimierza Morawskiego — przyczyny powstania i rozwój Konfederacji Francuskiej.

—OX XO—

Wiadomości z kraju.

× Towarzystwo popierania sztuki polskiej zagranicą powstaje w Warszawie. Obecnie opracowują statut nowego towarzystwa.

× Autobusy w Krakowie. Dyrekcja krakowskiej spółki tramwajowej ma zakupić 6 autobusów, dla komunikacji między Krakowem a odleglejszymi dzielnicami miasta. — Koszt jednego autobusu na 30 osób obliczony na 6000 dolarów. Na ementarz rakowicki kursuje już od wczoraj jeden autobus.

× Bal prasy warszawskiej na bezrobotnych. Dodatki zebrane na bezrobotnych przy sprzedaży biletów na bal prasy w Warszawie przyniosły 1213 zł.

× Bezrobotnym w Warszawie wypłacono w tygodniu ubiegłym 34.689 zł.

—OX OX—

Ze świata.

+ Dom polski w Metz. Przed kilku dniami odbyło się w Metz, we Francji wschodniej poświęcenie Domu Polskiego, placówki kulturalnej, która powstała dzięki staraniom Towarzystwa pracy społeczno kulturalnej dla wychodźstwa polskiego we Francji.

+ Samobójstwa w armii niemieckiej. W parlamencie niemieckim posłowie socjalistyczni podnieśli, że w ciągu roku ubiegłego 129 żołnierzy i oficerów popełniło samobójstwo.

+ Mrozy w Moskwie dochodzą do 20 st. Cels. W miesiące braku opalu. Wagon drzewa kosztuje 180 dol.

+ Samobójstwo adwokata. W Budapeszcie popełnił samobójstwo adwokat dr. Stefan Detsy. Prowadził życie hulawcze i dopuszczał się nadużyć na szkodę swoich klientów

+ Liczba żydów w Bawarii zmniejszyła się. W grudniu 1910 r. wynosiła 54.197, a w czerwcu 1925 tylko 49.163.

+ 170.000 pasażerów powietrznych. „Agenzia di Roma” donosi, że według danych statystycznych w r. 1925 korzystało w Europie z samolotów 170.000 pasażerów, podczas gdy w r. 1924 było takich pasażerów tylko 84.467.

+ Bankructwa w Niemczech. W styczniu br. było 2092 bankructw, czyli o 500 więcej, aniżeli w grudniu 1925. W styczniu zamknięto przeszło 600 zakładów bankowych, a w grudniu 1300. Najbardziej ucierpiały sklepy tabaczne, skórzan, tkackie i automobilowe. Na luty, horoskopy są bardzo pesymistyczne.

× 150 gołębi pocztowych ofiarowało armii polskiej belgijskie ministerstwo obrony krajowej. Służby one mają do rozmrażania polskich gołębi pocztowych.

—OO—

POLSKIE WIECE PROTESTACYJNE W NIEMCZECH.

Berlin, w lutym.

Przy wypłacie zasiłków dla bezrobotnych, władze niemieckie pomijają stale robotników polskich, a natomiast uwzględniają innych obywateli krajowców. Odnosi się to głównie do Saksonii i Turynji gdzie najwięcej stosunkowo jest robotników polskich. Skutkiem tego odbył się szereg wieców protestacyjnych ze strony robotników polskich. W sprawie tej interwenjowali konsulowie polscy.

+ Przymus paszportowy, a wzajemny między Niemcami a Danią zostanie niebawem zniesiony. Przyszłości wiza wynagana będzie tylko dla poszukujących pracy.

+ Wybuch pieca zaważył dom. W Monachjum w jednej z piekarni z powodu silnego napalenia w piecu nastąpił wybuch. Skutkiem wybuchu zaważyły się dwa piętra domu. Ofiarą padło wiele osób, z których 10 walczy w szpitalu ze śmiercią.

+ Autografy uczestników wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, sprzedawano w tych dniach na licytacji publicznej w Nowym Jorku. Autograf B. G. Winneti, nabył bogaty zbieracz Rosenbach za 25.500 dolarów.

+ Największy hotel na świecie. W Chicago wybudowano największy hotel na świecie, a to 25-piętrowy — obejmuje on 2.000 pokoi. Koszta budowy wynoszą 5 milionów dolarów. Otwarcie nastąpi w 1926. Hotel nosić będzie nazwę „Coolidge” dla uczczenia prezydenta Stanów Zjednoczonych.

+ Przemycanie walut z Czech do Austrii. W Lundenburgu zatrzymano został koncypiant adwokacki Fried z Kromieryża, który przemycił usiłował do Austrii 900.000 korczeskich. Urząd skarbowy skonfiskował te pieniądze. Okazało się, że należały one do arcybiskupa w Ołomuńcu dr. Pretschaua i że temi pieniędzmi zapłacić chciał za dobra nabyte za granicą.

—OO—

Wyjazd delegatów rządu polskiego na pogrzeb Prymasa Polski.

Posiedzenie Rady Ministrów odroczone do czwartku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 lutego.

P. premier Skrzyński oraz ministrowie Piechocki i St. Grabski udali się dziś wieczór do Poznania, aby z ramienia rządu wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych ś. p. prymasa Dalbora.

Z Poznania udają się reprezentan-

ci rządu do Gniezna, skąd we czwartek powrócą do Warszawy.

Wyznaczone na środę posiedzenie Rady Ministrów, które miało zostać poświęcone wyłącznie sprawie projektu ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych, zostało odroczone do czwartku.

Program pogrzebu.

Udział dostojników kościoła.

Poznań, 15. 2. (PAT.) Program pogrzebu ks. prymasa Dalbora ogłoszony poprzednio uległ na liczne żądania szerokiego kół społeczeństwa o tyle zmianie, że we środę, 17 b. m. po obrzędach w kościele katedralnym w Poznaniu rozpoczynających się o godz. 10 rano, kondukt żałobny wyruszy około południa przez Rynek i inne główne ulice miasta ku dworcowi, skąd zwłoki przewiezione będą koleją do Gniezna.

Na pogrzebie zapowiedziały dotychczas swój udział następujące osobistości świata duchownego: Nuncjusz Apostolski Lauri, ks. arcyb. Kakowski, ks. arcyb. Twardowski, oraz ks. biskupi Tymieniecki,

Przeździecki, Hlond, Nowak, Klunder, Łosiński, Gall, Szcześniak, nadto kapituły warszawska, łowicka i łucka wyślą delegacje.

PRZYJAZD UCZESTNIKÓW UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNYCH.

Poznań, 15. 2. (PAT.) Dziś o godz. 19.50 przybyli z Warszawy do Poznania: nuncjusz Apostolski Lauri, kardynał Kakowski, biskup ks. Gall, Szcześniak oraz delegaci kapituły warszawskiej i łowickiej.

Na dworcu witali gości biskup Łukomski, wojewoda Bniński, generał Sosnkowski, prezydent miasta Ratajski i inni przedstawiciele władz.

Nowe wersje w sprawie morderstwa kurjerów sowieckich.

Rabunek brylantów za 4 miliony dolarów.

Ryga, 15. 2. (PAT.) Dzienniki podają nowe sensacyjne wersje w sprawie morderstwa kurjerów rosyjskich.

Mianowicie w tece kurjera miały znajdować się wysłane do Niemiec brylanty wartości 4 milionów dolarów. Kilku funkcjonariuszy poselstwa sowieckiego w Rydze było po-

dobno powiadomionych o tej trzymanej w ścisłej tajemnicy posyłce i pośród nich właśnie — zdaniem dzienników — należałoby szukać współnika zabitych bandytów. Wyjaśniloby to zeznanie jednego ze zranionych kurjerów, który utrzymuje, że widział wyraźnie trzech napastników.

Stanowisko Angli w sprawie Rady L. N. dotąd niewyjaśnione.

Chamberlain odmawia odpowiedzi.

Londyn, 15. 2. (PAT.) W Izbie Gmin jeden z deputowanych konserwatystów zapytał na dzisiejszym posiedzeniu Chamberlaina, czy wobec wielkiego zaniepokojenia, jakie ujawniło się zarówno w Anglii jak i zagranicą w sprawach dotyczących Ligi Narodów nie mógłby on rozprószyć to zaniepokojenie (?) za pomocą publicznego oświadczenia, że rząd angielski będzie się sprzeciwiał wszelkemu znacznemu powiększeniu liczby członków Rady Ligi Nar. Chamberlain w swej replice za-

znaczył, że właściwej odpowiedzi na postawione mu pytanie będzie mógł udzielić dopiero w przeddzień wyjazdu swego do Genewy na maturalne obrady Ligi Narodów.

Londyn, 15. 2. (PAT.) Biuro Reutera dowiaduje się ze źródeł międzynarodowych, że rozpławszechniane za granicą wiadomości, jakoby Wielk Brytania zgodziła się na propozycję przyznania poza Niemcami jeszcze Hiszpanji, Polsce i Brazylii miejsce w Radzie Ligi Narodów jest absolutnie pozbawione wszelkich podstaw.

Pacyfiści niemieccy w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.).

Onegdaj przybyli do Warszawy z Berlina pacyfiści niemieccy, mający wziąć udział w konferencji polsko-niemieckiej. Przybyli z Berlina: p. F. Becker, pani Petzold oraz amerykańka p. Mac. Master. Z Wrocławia przybyli prof. Hoffmann, pani Konitzny, przedstawicielka Międzynarodowej Ligi Kobiet Pokoju i Wolności, z Frankfurtu nad Menem — p. Jantczek i p. Legatis z Królewca.

We wtorek rozpoczęły się obrady,

zorganizowane u nas przez międzynarodową Ligę kobiecą pokoju i wolności, Towarzystwo przyjaciół pokoju, Towarzystwo przyjaciół Ligi Narodów i Towarzystwo teozoficzne i Y. M. C. A.

AFERA SZANTAŻOWO-DZIENNIKARSKA W WIEDNIU.

Wiedeń 15. 2. (PAT.) W związku z aferą naczelnego redaktora „Der Abend” Weissa aresztowano dziś współwłaściciela tej przedsiębiorstwa ogłoszeniowego Artura Fuchsa.

Szpiegostwo niemieckie na G. Śląsku.

Katowice. (Tel. wł.).

Jak donosiliśmy, wykryto na G. Śląsku olbrzymią organizację szpiegowską, która dostarczała Niemcom tajemnic wojskowych, gospodarczych i politycznych. Organizacja ta — „Volksbund” — działała na zewnątrz zupełnie prawnie, jako przedstawicielstwo mniejszości niemieckiej w Polsce. Raporty „Volksbundu” były bardzo dokładne, zawierały najdrobniejsze szczegóły o naszej armji. „Volksbund” odegrał też ważną rolę w czasie ostatniej woj-

ny celnej Niemiec z Polską. W ręce władz polskich dostały się instrukcje z Berlina, które miały na celu zaostrożenie tej wojny na niekorzyść Polski.

Onegdaj w nocy zarządzono na terenie województwa śląskiego szereg rewizji i aresztowań wśród członków „Volksbundu”. Wykryto bogate materiały, dowodzące akcji antypaństwowej i szpiegowskiej. Aresztowano przeszło 20 osób, kilka uciekło do Niemiec.

Lista uwięzionych pod zarzutem szpiegostwa.

Katowice. (Tel. wł.).

Do więzienia sądu okręgowego w Katowicach zostały odstawione następujące osoby pod zarzutem zbrodni szpiegostwa: Andrzej Dudek, emerytowany inspektor szkół niemieckich, kierownik referatu szkolnego „Volksbundu”, Gertruda Ernst, kierowniczka biura „Volksbundu” w Królewskiej Hucie, Bruno Tomas, kupiec z Mysłowic, Wilhelm Gansster, urzędnik górniczy z Królew-

skiej Huty, Maks Urbański z Siemianowic, Ninkowski Józef, urzędnik fabryczny, Leonard Stochlik z Maciejkowic, urzędnik, Hugo Dyląg z Michałkowic, urzędnik fabryczny, Rusin Wiktor, emerytowany dyrektor niemieckiej szkoły w Orzegu, Senger Teodor, urzędnik Huty Huberta, Smiatek Karol urzędnik, Lamprecht Hugo, inspektor górniczy z Brzezina i Walter Kolibaj, urzędnik fabryczny w Rybniku.

—OX XO—

Międzynarodowa konfederacja pracowników umysłowych.

Paryż, 15. 2. (PAT.) Dziś odbyło się posiedzenie głównej rady międzynarodowej konfederacji pracowników umysłowych przy współudziale przedstawicieli Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Finlandji, Francji, Holandji, Polski i Rumunii.

Polskę reprezentował prof. dr. Edward Woroniecki.

Opracowano plan prac kongresu, który zbierze się w Wiedniu 6 kwietnia. Na porządku dziennym kongresu znajdują się następujące cztery główne kwestje: 1. własność produkcji umysłowej, 2. kontrakty zbiorowe, 3. model ogólnego typu kontraktów i 4. wzajemna wymiana pracowników umysłowych.

Tragiczna śmierć ucznia na ul. Szumlańskich.

Lwów, 16 lutego.

Wczoraj wieczorem około godziny 18-tej zdarzył się na ulicy Szumlańskich tragiczny wypadek. Ulica ta jest silnie nachylona ku ulicy Gródeckiej. Skorzystała z tego okoliczna dzieciarnia i urządziła tam tor saneczkowy.

Wczoraj wieczorem, po odwilży nastąpiła gołolódź. Jan Kulibada, 12-letni uczeń, saneczkując się wraz z innymi rówieśnikami, w pewnym momencie zderzył się z drugimi sanicami tak silnie, że wyleciał kilka metrów w bok i upadając, uderzył głową o krawężnik chodnika. Skutek był fatalny. Chłopak wskutek gwałtownego załamania czaszki zginął na miejscu.

Tajemniczy wypadek obok cmentarza Łyczakowskiego.

Lwów, 16 lutego.

Wczorajszej nocy do mieszkania na parterze p. Z. D. przy ulicy Św. Piotra i Pawła 1. 2. wpadł przez okno rzucony przez kogoś z zewnątrz wielki kamień, który prócz strachu, jakiego napędził uspijonym mieszkańcem swym loskotem, zbił szyby w oknie, zdruzgotował ramy i podarł firanki.

Przerażony p. D., chcąc zawiadomić policję, pobiegł do najbliższego telefonu, znajdującego się w zarządzie cmentarza Łyczakowskiego. — Natrafił jednak na veto zarządcy Maciejewskiego, który nie pozwolił p. D. skorzystać z aparatu.

P. D., nie mając w pobliżu innego

telefonu, zmuszony był w nocy biec do komisariatu policji.

Pozatem, według przypuszczeń p. D., kamień ów ma pewną łączność ze sprawą ś. p. Makoladry. Oto jeden z mieszkańców tej realności zeznał w policji, że wieczorem przed śmiercią ś. p. Makoladry widział go w towarzystwie dwóch osobników, których nazwiska podał.

Ci, po przesłuchaniu na policji — gdzie rzucono na nich wprost podejrzenie o zamordowanie kolegi, postanowili zemścić się na donosicielu. Nie znając dokładnie rozkładu kamienicy, zaatakowali Bogu ducha winnego p. D.

Wiadomości telegraficzne.

— Projekt ustawy przemysłowej — znajdujący się w sejmowej komisji przemysłowo-handlowej został wycofany i stanowi obecnie przedmiot obrad w prezydium Rady ministrów.

— Dr. Kost Lewicki zgłasza lojalność. Dr. Kost Lewicki, b. prezydent zach. ukraińskiej republiki, wystosował pismo do rządu polskiego, stwierdzające, że stoi lojalnie na stanowisku państwowości polskiej.

— Wycieczka parlamentarzystów polskich do Rewla odbędzie się między 21 a 26 bm. Będzie to rewizyta po wycieczce parlamentarzystów estońskich. Parlamentarzyści polscy uczestniczyć będą w obchodzie estońskiego święta narodowego, które wypada 24 bm.

—OO—

KRONIKA.

LUTY
16
WTOREK

Dziś: rzym.-kat.
Juljanny, gr.-kat.
Sym. i Anny.

Jutro: rzym.-kat.
Aleks. i pop. gr.-
kat. Izidora.

REPERTUAR TEATRÓW
MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek „Kredowe Koło”.
Środa „Kredowe Koło”.
Czwartek „Duma w purpurze”. Go-
ścinnie występ Heleny Miłowskiej.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „Marjetta”.
Środa „Medaljon Prababki”.
Czwartek „Świerszcz za kominem”.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Środa „Dożywocie”, Fredry (gościnnie
występ Solskiego).
Czwartek „Dożywocie” Fredry (go-
ścinnie występ Solskiego).
Piątek „Dożywocie” Fredry (gościnnie
występ Solskiego).

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Pola Negri „Jej Wielka miłość”.
Chimera: „Komedjanci” z Lya de
Putti.

Lew: Dla ciebie kobieto (Henny Porten)
Palace: „Świat zaginiony” dramat.

— Teatr Wielki, powtarza dziś i
jutro wieczorem — w pełni naj-
większego powodzenia — „Kredo-
we Koło”:

— Teatr Nowości daje dziś ulubio-
ną, cieszącą się wciąż niebywałym
powodzeniem, uroczą operetkę
„Marjetta”.

— „Zaklęte trzewiczki” Benedykta
Hertza i Wandy Tatarkiewiczówny,
bajka sceniczna dla dzieci, ukaże się
w piątek bieżącego tygodnia w Te-
atrze Wielkim, **punktualnie o godzi-
nie 7 wieczorem**. Inszenizacja bajki,
opracowana nadzwyczaj pomysłowo
przez p. Faliszewskiego, zapo-
wiada całą mnogość prawdziwie
bajkowych niespodzianek, przy
współdziałaniu chórów, p. Biczówny
i całego corps de balletu. Reżyser p.
Kalinowski, od dłuższego czasu z
całym zapalem i starannością pro-
wadzi próby z doborowym zespo-
łem dramatycznym, który zapewni
widowisku pierwszorzędne wykona-
nie artystyczne.

— „Uriel Akosta”, słynny dramat
Gutzkowa, nie grany od szeregu lat
na naszej scenie, ukaże się w sobotę
bież. tygodnia w Teatrze Nowości
w opracowaniu reżysera dyr. Bar-
wińskiego, w pierwszorzędnej re-
prezentacji artystycznej z pp. Kwiat-
kiewiczową, Skrzydłowską, Grzeb-
ską, Żelichowską, Barwińskim, So-
snowskim, Bieleckim, Brzeskim,
Czakiem, Lochmanem, Koczyszkiewiczem,
Relskim i in.

— „Janek” opera Władysława Że-
leńskiego i „Verbum Nobile” Mo-
nuszki ukaże się na premierze w
połowie przyszłego tygodnia w Te-
atrze Wielkim, w opracowaniu mu-
zycznym Józefa Lehrera, w reży-
serji p. Cyganika.

— Bał prasy udał się w sobotę
pod każdym względem. Do połoneza
stało kilkadziesiąt par z przeze-
sem Laskownikiem na czele. Zja-
wili się m. in. wojewoda Garapich z
małżonką, prez. Neumann, generał
Thullie, prez. Czetwiński, prez.
Prachtel Morawiański, rektor Porę-
bowicz, prez. Dutczyński i cały sze-
reg innych wybitnych osobistości
naszego miasta. Ochocka zabawa
przebiegała się do białego rana.

— Z dniem 1 marca br. uruchamia
się w miejscowości Poluchów Mały
pow. Przemyski agencją pocztową
2 st. we wszystkich działach
służby pocztowej.

Wszelkie kwoty pod adresem
Adminstracji „Kurjera Lwowskie-
go” przesyłać należy przekazem
pocztowym, aż do podania nowego
numeru P. K. O. — Pieniądże prze-
syłane na dawny numer P. K. O.,
nie będą uznane.

Mówią, że...

onegdajano ludzie
z trudem zdołali chodzić po ulicach tak
było ślisko, a rzadko kto posypał ptasek
na chodnikach obok swego domu.

Wogóle dozorca domów mało dbają o
czystość i porządek nie tylko chodników,
które powinni zamiatać, ale nawet i pod-
wórzy. W Warszawie magistrat wydał roz-
porządzenie, podług którego dozorca od-
powiada nie tylko za czystość klatki scho-
dowej i dziedzińców, ale również za czy-
stość całego obszaru, łącznie z ulicą. Za-
miata więc dozorca nie tylko chodnik, ale
zamiata na kupę śnieg i śmiecie z tego
kawałka ulicy, jaki zajmuje szerokość do-
mu. W ten sposób czyszczenie ulic jest
bardzo ułatwione. U nas nawet na cho-
dnikach jest brud, źle odczyszczona gru-
da i ślizgawica, na wiosnę i w jesieni
tonie się po prostu w kałużach, Czas naj-
wyższy, żeby Zakład czyszczenia miasta
wziął się energicznie do tej sprawy. Lwów
jest miastem wielkimi i pięknym, zasługu-
je więc na to, by dbać o jego estetyczny
wygląd.

— Na dzisiejszy tj. wtorkowy
występ Solskiego w Teatrze Ma-
łym wybierają się także tłumy pu-
bliczności spragnionej wielkiej sztuki,
iż o bilety należy się jaknajspiesz-
niej postarać. Solski będzie też z
pewnością przedmiotem gorących
owacji, tem więcej, że Lwów dość
dawno już nie podziwiał jego wspa-
niałej gry. Teatr Mały do występów
Solskiego przygotował się z całą
pieczołowitością, sprawiono nowe
dekoracje pędzla znanego artysty
Polityńskiego i nowe stylowe ko-
stjumy. — Bilety wcześniej naby-
wać można w biurze „Orbis” przy
placu Mariackim.

— Polskie Tow. Przyrodników
im. Kopernika odbędzie posiedzenie
naukowe we wtorek 16 bm. o godz.
18-tej w Instytucie Geologicznym
Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z por-
ządkiem dziennym: p. Aniela Cha-
łubińska wykład p. t. „O spekaniach
skał Podola”. Goście mile widziani.

— Staraniem Uniwersytetu Ludo-
wego im. Adama Mickiewicza we
Lwowie. W czwartek 18 bm. odbę-
dzie się odczyt inż. Władysława
Wrażęja na temat „Wyrób żelaza
i stali” z przeżroczami, z cyklu
„Zagadnienia życia codziennego”.
Część I. Sala Miejskiego Muzeum
Przemysłowego. Początek o godz.
19-tej.

— Polskie Towarzystwo Poli-
techniczne zawiadamiła swoich
członków, że na zebraniu tygodnio-
wym w środę 17 b. m., wygłosi prof.
dr. Otto Nadolski odczyt p. t. „Wra-
żenia i wyniki podróży po zdrojow-
iskach środkowo-europejskich —
(Austria, Czechy, Niemcy)”. Począ-
tek o godzinie 18-tej. Goście mile
widziani.

— Oddział Polskiego Towarzy-
stwa Geograficznego założony zo-
stał we Lwowie. Prezesem oddziału
wybrany został prof. dr. Eugeniusz
Romer.

— Zjazd delegatów sjonistycznych
Wschodniej Małopolski rozpoczął
w niedzielę obrady w obecności
przeszło 100 delegatów.

— Zlikwidowanie procesu. Proku-
ratorja lwowska cofnęła zgłoszone
onego czasu zażalenie nieważności
w sprawie uwolnienia przez lwow-
ski sąd karny Jägera, Glasermanna,
Kornhabera i Dwornickiego.

Z targu.

Lwów, 16 lutego.

Geny nabiału: 1 l mleka 30—45
gr., 1 kg masła 5—6 zł. 1 kg se-
ra 1—1.40 zł.

Jaja po 15—18 gr. sztuka.

Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10—
12 gr. buraków 20 gr. marchwi 25 gr.
cebuli 50 gr. kapusta po 10—20 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 40 gr. do 1.40
zł. cytryny po 10—15 gr. sztuka
pomarańcze po 40—65 gr. sztuka.

— Dr. Aleksander Vogel, wielce
zasłużony prezes syndykatu dzien-
nikarzy polskich we Lwowie i wi-
ceprezes Związku syndykatów
dziennikarzy polskich, biorący tak-
żywy udział w życiu publicznym i
cieszący się wielkim poważaniem
i sympatią w szerokich sferach na-
szego społeczeństwa, zachorował
w ostatnich dniach bardzo poważnie
i poddać się musiał w niedzielę 14
b. m. operacji, której dokonał na kli-
nicie bardzo szczęśliwie prof. dr.
Schramm. Stan chorego jest zado-
walający i jest nadzieja, że wkrótce
powróci do zdrowia, czego mu ży-
czymy z całego serca.

Tabela wygranych loterii Pań-
stwowej.

W ósmym dniu ciągnięcia 5-jej
klasy polskiej loterii klasowej,
główne wygrane padły na nu-
mery następujące:

Po 10 000 zł. nr. 7456 63770.

Po 2 000 zł. nr. 17344 51158,
51186.

Po 1000 zł. nr. 18577 18635
19621 27361 34457 55467.

Po 600 zł. nr. 393 4050 10202
11356 19910 31446 31942 41125
44777 53348 56778 57782.

Po 500 zł. nr. 4596 7995 9775
10182 11695 15168 18051 24505
33525 34530 40345 42512 49698.

Po 400 zł. nr. 2346 2866 5439
8075 8940 9025 9520 10016 10662
13695 14359 14687 15246 16466
17892 19052 26718 26811 28387
29948 31058 32908 34158 34226
34285 34906 37154 37707 39244
41288 41939 42423 44005 47536
51109 53596 54343 55068 55998
57212 60368 61812 64053.

Dziewiąty dzień ciągnięcia.

Po 100.000 zł. nr. 14370.

Po 10 000 zł. nr. 50991.

Po 5 000 zł. nr. 11072 11199.

Po 3 000 zł. nr. 5682 9604 23194
41286.

Po 2 000 zł. nr. 43076 49842.

Po 1 000 zł. nr. 5256 24752

26116 29466 32694 44572 45765
49641 50311 59969.

Po 600 zł. nr. 1926 16082 42795

46724 53004 56908 57978 62272

Po 500 zł. nr. 3394 6041 6149

6167 6341 9049 9442 10037 11058

17317 18715 22637 34833 38 21

42431 49231 53392 56949 59685

63189 63254.

Tow. Popierania Sztuki Polskiej
za granicą.

Warszawa, (Tel. wł.).

W sobotę popołudniu w prezy-
dium Rady ministrów odbyła się
konferencja, poświęcona utworzeniu
Towarzystwa Popierania Sztuki
Polskiej za granicą. W konferencji
uczestniczyli przedstawiciele sfer
artystycznych, literackich i praso-
wych. Obrady zagał prem. Skrzyń-
ski, poczem rozwinęła się dyskusja
nad statutem towarzystwa.

Co się stało w mieście?

— Kradzieże i włamania. Dnia 14
b. m. w klinice położniczej szpitala
powszechnego popełniono kradzież
61 złotych na szkodę pielęgniarki
Józefy Koreblewskiej. — Z auta
Stanisława Burzyńskiego podczas
postoju obok realności l. 6 przy ul.
Mochnackiego skradł nieznany złod-
ziej walizę z garderobą należącą
do Witolda Hellermana wartości
1000 zł. — Nieznani złodzieje po wł-
maniu się do kuźni Jana Kowalskie-
go w Kleparowie l. 447 skradli nar-
zędzia kowalskie wartości 120 zł.
— Dnia 15 b. m. doniosła policji Ro-
zalia Sustowa właścicielka sklepu
spożywczego przy ul. Głębokiej 5
że nieznani sprawcy wtargnęli do
jej sklepu i skradli różne artykuły
spożywcze wartości 300 zł. — Józef
fowi Abdermanowi emerytowi skar-
bowemu zam. przy ul. Bilińskich 4
w czasie kupowania biletu w kasa-
Tow. Muzycznego przy ul. Chora-
czyzny nieznany złodziej wyciągnął
z kieszeni palta portfel z kwotą 200
złotych oraz różnymi dokumentami.

— Aresztowano Chaję Blanken-
hammer zam. przy ul. Pod Dębem
l. 18 oraz jej syna Chaima Siera za
wywołanie awantury i stawianie o-
poru władzy. — Helenę Dąbrowską
dziewczynę lekkich obyczajów za-
opilstwo, wreszcie Michała Cieśle,
robotnika zam. w Rynku l. 36 za o-
szustwo. Cieśla użył dorożki samo-
chodowej szofera Antoniego Heilera
do Winnik i z powrotem, a przy za-
daniu zapłaty oświadczył, że nie ma
pieniędzy.

— Do ludzkich sumień. Onegdaj
podaliśmy, że Leopold Kulinię, l. 27,
usiłował popełnić samobójstwo
przez wypicie znacznej ilości jodu
ny. Powodem skrajna nędza. Ku-
wstydomi zamożnych i patriotycz-
nych firm podać należy, że niedo-
szły samobójca jest zdemobilizowa-
nym sierżantem W. P. poprzednie
lata od r. 1914 strawił na wojnie o
niepodległość Polski.

Czyi nikt się nie znajdzie, kto by
mu dał pracę i uratował od niechyb-
nej śmierci głodowej?

Samosąd nad nieulubianym
urzędnikiem fabryki.

Warszawa, (Tel. wł.).

Onegdaj w godzinach popołudnio-
wych, tłum strajkujących robotni-
ków garbarskich zebrał się pod
gmachem firmy garbarskiej B. &
Pfeiffer (Smocza 43) i oczekiwał na
decyzję dyrekcji w sprawie ich po-
stulatów przedstawionych dyrekcji
przez delegację.

W pewnym momencie robotnicy
zauważyli nadjeżdżający samochód
z urzędnikiem fabryki p. Bronisła-
wem Oranowskim, którego robotni-
cy nie lubili. Uważając przeto za
„śluszną”, by okazję wykorzystać
dla zemsty nad znienawidzonym ur-
zędnikiem, kilku robotników podbie-
gło ku samochodowi i w chwili gdy
p. Or. wychodził z wozu rzucili
się na niego i po zadaniu mu kilku
ran — rozprószyli się.

Poszwankowanego opatrzyło Po-
gotowie ratunkowe, z napastników
na razie nikogo nie aresztowano,
wszczęto jednak energiczne śledz-
two, w celu wykrycia napastników.

NADESIANE.

Ostrzegam

przed wypracowaniem jakiegokolwiek sum-
do rąk p. Hermana Freunda, który nie jest
upoważniony ani do inkasa, ani do
przejmowania dla mnie zleceń.

Ignacy Jaeger, właściciel drukarni

Kurjer ekonomiczny.

*** Stopa procentowa w Czechosłowacji** obniżona zostanie od 1 marca br. znowu o 1/4 %.

*** Cło na pomarańcze i mandarynki** obniżono z 120 zł na 48 zł. od 100 kg. Jest to ustępstwo wzajemne dla Włoch za odbiór przez to państwo rocznie pół miliona ton węgla polskiego.

*** Produkcja fosfatów w Stanach Zjednoczonych** w r. 1924 wynosiła 36 procent produkcji światowej, wobec czego kraj ten stanął w pierwszym rzędzie krajów, produkujących fosfaty; po Stanach Zjednoczonych następuje zaraz **Tunis** z produkcją 35 proc. w stosunku do produkcji ogólnie światowej.

Największym rynkiem zbytu dla fosforatów amerykańskich są Niemcy.

*** Kontrakt Sowietów z Towarzystwem Erdöl** na 75.000 ton benzyny, olejów mineralnych i smarów, zawiera klauzulę, nadająca Towarzystwu Standard Oil Company prawo zakupu 40 procent powyższej ilości. Biorąc jednak pod uwagę obecne stosunki sowiecko-amerykańskie, chęć kupna ze strony Ameryki jest mało prawdopodobna, co stwarza dla Niemiec stanowisko monopolowe.

*** Przemysł metalurgiczny francuski** rozwinął się znacznie w roku 1925. Gdy w r. 1913 wyprodukowano 5.207.000 ton rurówki i 4.687.000 ton stali, to w r. 1925 dał 8.471.000 ton rurówki i 7.415.058 ton stali.

*** Produkcja węgla w Niemczech** wynosiła w r. ub. 132 milionów ton, co w stosunku do roku poprzedniego stanowi **wyżkę o 12 procent**. Na terenie obecnym Rzeszy produkcja 1925 roku jest mniejsza o 7 procent od produkcji przedwojennej. Produkcja lignitu w roku 1925 wynosiła 139 milionów ton: jest ona o 12 procent większą niż w r. 1924 i o 60 procent większą niż w roku 1913.

GIELDA LWOWSKA.

Sytuacja na rynku akcyjnym nie wykazuje zmian. Ruch stosunkowo mały. Kursa przeważnie utrzymane.

W placentii: Browary 8.40, Chybie 3.35, Lokomotywy 0.70. Akcje handlowe w zastoju, bankowe zaś w obrocie minimalnym. Tendencja utrzymana. Usposobienie wyczekujące. Kótowane: Hipoteczny 0.44. Chodorów 4.30, 4.35. Gazolina 1.05. Pol. Nafta 0.22 i pół. Rakszawa 0.50. Tepege 0.50.

KURJER SPORTOWY.

Zapowiedziane na sobotę i niedzielę zawody tyżwiarskie o Mistrzostwo Polski nie doszły do skutku z powodu fatalnych warunków atmosferycznych. Jeszcze w piątek spodziewano się, że lód da się utrzymać, jednak gwałtowna odwała wszelkie plany i zamierzenia, narażając przybyłych i miejscowych tyżwiarzy na przykry zawód. Z zamiejscowych przybyli: pna Sniadecka i kpt. dr. Klimczak z Krakowa oraz delegat P. Zw. L. i prezes kom. sp. W. T. L. p. inż. Zygmunt Nowakowski i p. Ludwik Kamiński z Warszawy. O ile warunki atmosferyczne pozwolą, zawody o Mistrzostwo Polski odbędą się w dniach 20 i 21 bm., względnie w ciągu tygodnia po 21 bm.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwilejna. — Obrót średni.

Dolary ameryk. 7.45 — 7.48; dol. kanad. 7.24 — 7.26; korony czeskie 0.23 i jedna czwarta — 0.23 i jedna trzecia; leje 0.03 i jedna czwarta — 0.03 i pół; franki franc. 0.29 — 0.29 i pół; franki szwajc. 00 — 00; funty 34.50 — 35.

Złoto: 20 kor. 30 — 31; 20 frk. 28.50 — 29; 20 mark. 35 — 36; 10 rubli 38 — 38.50.

Srebro: kor. austr. 0.60 — 0.63; 5 kor. 3.20 — 3.25; floreny 1.60 — 1.63; rubel 2.50 — 2.60; kopieiki 1.50 — 1.60.

GIELDA ZBOŻOWA.

W obrocie giełdowym egzekutywne kupna pszenicy. Poza giełdą większe obroty w pszenicy oraz w życie. Ogólny obrót 100 tonn. Za otreby żytnie loco Borki Wielkie płacono zł. 18. Tendencja maogół utrzymana. Usposobienie ożywione.

Pszenica krajowa biała 31.00 — 33.00 zł. Pszenica krajowa czerwona 35.00 — 37.00 zł. Żyto małopolskie 18.50 — 19.50 zł. Jęczmień małopolski browarniany 18.50 — 19.50 zł. Jęczmień małopolski pastwowy 15.00 — 15.50 zł. Owies małopolski 20.50 — 21.50. — Ceny szacunkowe bez transakcji, z wyjątkiem pszenicy czerwonej.

Anglicy budować będą w Krakowie domy mieszkalne.

Kraków, (Tel. wł.).

Delegaci angielskiego towarzystwa budowy domów „The Century House”, przybyli do Krakowa i konferowali z prezydentem miasta w sprawie budowy domów mieszkalnych. Gotowi oni są udzielić miastu pożyczki na budowę domów pod warunkiem jednak, że domy budowane będą w zarządzie angielskiego przedsiębiorstwa. Materiały budowlane mogą być krajowego pochodzenia, a robotnicy polscy, znaleźliby pracę przy budowie. Angielskie towarzystwo proponuje budowę domów czynszowych, will i domków dla pojedynczych rodzin. Budowa domu czynszowego, trwałaby od 5 do 6 miesięcy.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO“

zwyczaj ciężki i nieznośny, co szczególnie odbiło się w międziedługości skoków, które były też niemal o połowę krótsze. **Mogliśmy podziwiać** bez zastrzeżeń jedynie **Stolpego**, który przystosował się do skoczni i doskonale uzgodnił odbicie, lot i zeskok do jej warunków. **Doskonałe wrażenie** robił pozatem **Krzepkowski Andrzej I** i fenomenalny juniorek **Czech Bronisław**. **Zeydel** okazał się przereklamowany. Inni, skacząc bardzo ładnie, jak **Stanisław Motyka**, usiłowali skakać tak, jakby skakali nie na Zniesieniu, lecz na Krokwiach. I przy tem wyszły na wierzch wszystkie ich wady i niedociągnięcia stylowe. Z lwowskich zawodników **Witkowski (SNC)**, **Tesseyre**, **Roehr** i **Czerwiński (KTN)** — wykazali, że swoim kolegom tatrzańskim nie ustępują i mają bardzo wiele danych, aby stać się poważnymi skoczkami. Tu musi się zwrócić uwagę na to, że kiedy **zawodnicy** zakopiańscy skakali w tym sezonie już kilkakrotnie w najrozmaitszych konkursach — **nasi byli pierwszy raz na większej skoczni**.

Z seniorów III-iej klasy najładniej skakał **Cukier (ONS Zak.)**, na którego zwrócił zresztą **Ljungman** podczas swego pobytu w Zakopanem uwagę. **Walczak (SNC)** miał nieszczyście złamać nartę przy pierwszym skoku, a następne skoki na nartach pożyczonych nie pozwoliły mu przekroczyć minimalnej odległości 12 mtr.

Publiczności na skokach zebrało się przeszło 2.000 — ilość duża, lecz niechętnie usposobiona do płacenia wstępu. Mamy nadzieję, że to się zmieni, kiedy skocznią zajmą się wszystkie lwowskie towarzystwa narciarskie, lub przynajmniej najpoważniejsze, bo jedno absolutnie nie da sobie rady.

Wyniki skoków:

Seniorzy I kl.: 1. Stolpe (Szwecja) 2 skoki ustane po 16 mtr. — pkt. 18.479; 2) Krzepkowski A. I (ONS) — 17.793 pkt.; 3) Zeydel (SNTT) — 16.667; 4) Tesseyre (KTN) — 16.617 pkt.; 5) Witkowski (SNC) — 15.617 pkt.; 6) Czech Wł. (ONS) — 10.209 pkt.

Seniorzy II kl.: Roehr (KTN) — 16.582 pkt.; 2) Motyka St. (SNTT) — 15.604 pkt.; 3) Czerwiński (KTN) — 14.584 pkt.; 4) Makowski (SNP) — 7.063 pkt.; 5) Rzepecki (SNP) — 1.660 pkt.

Seniorzy III kl.: 1) Cukier (ONS, Zak.) — 15.042 pkt.; 2) Zienkiewicz (SNC) — 8.416 pkt.; 3) Walczak (SNC) — 8.166 pkt.

Wyniki mistrzostwa skombinowanego z biegu i skoku dały następujące rezultaty: **Mistrzem Lwowa za rok 1926 został Wilhelm Stolpe (Szwecja)**, zdobywając wspólniają notę 19.239 pkt. Drugie miejsce zajął **Andrzej Krzepkowski I (ONS Zakopane)** — 18.334 pkt., trzecie: **Szczepan Witkowski (SN Czarni — Lwów)** — 16.996 pkt.; 4) **T. Zeydel (SNTT — Zak.)** — 15.771 pkt. 5) **Czech Wł. (ONS — Zak.)** — 14.105 pkt. 6) **Walczak J. (SNC — Lwów)** — 11.520 pkt. 7) **Rzepecki J. (SNP — Lwów)** — 9.142 pkt.; 8) **Zienkiewicz J. (SNC — Lwów)** — 9.020 pkt.

Wynik mistrzostwa daje narciarstwu lwowskiemu pełną moralną satysfakcję za oszczędne obniżanie naszej wartości sportowej, na jakie pozwalają sobie pewni „znawcy“ krakowsko-warszawscy. **Witkowski**, dzisiejszy nasz „as“, zajął drugie miejsce po Krzepkowskim, byłym dwukrotnym mistrzu Polski. **Stolpe** zrobił sobie z mistrzostwa prezent na urodziny. Sympatyczny trener PZN-u, w dniu mistrzostw

ukończył 32 rok życia, przechodząc tem samem do klasy starszych. Poza **Witkowskim** mamy **Tesseyra (KTN)**, **Walczaka (SNC)**, **Rzepeckiego (SNP)** do kombinowanych zawodów, a **Kawę** i **Stobieckiego (SNC)** do biegu. Narciarstwo lwowskie może śmiało patrzeć w przyszłość.

Na zawodach o Mistrzostwo Lwowa do klas wyższych awansowali:

a) na podstawie kombinacji: 1) **Janusz Walczak (SNC — Lwów)**, senior, z kl. III do II-giej, 2) **Cukier (ONS — Zakopane)**, senior, z kl. III do II-giej, 3) **Zienkiewicz J. (SNC — Lwów)**, senior, z kl. III do II-giej.

b) na podstawie skoków: 1) **Roehr Jan (KTN — Lwów)**, senior, z kl. II do I-szej.

c) na podstawie biegu: 1) **Kawa Fr. (SNC — Lwów)**, senior, z kl. III do II-iej.

Statystyka nagród wykazuje: 1) **SN Czarni — Lwów** — zdobytych nagród 7: 1 — pierwsza, 2 — drugie i 4 — trzecie. 2) **SNTT — Zakopane** nagród 5: 3 — pierwsze, 1 druga, 1 — trzecia. 3) **KTN — Lwów** nagród 5: 2 — pierwsze, 1 — druga, 1 — trzecia. 4) **ONSokół — Zakopane** nagród 4: 1 — pierwsza, 3 — drugie, 5) **Szwecja** nagród 3: 3 — pierwsze. 6) **SNPogoni — Lwów** nagród 3: — 2 drugie, 1 trzecia.

Odczytanie wyników przez prezesa KTN-u, prof. **Klemensiewicza**, nastąpiło w Hotelu Krakowskim w niedzielę wieczorem. Zawodnicy zakopiańscy wyjechali bezpośrednio potem z powrotem do Zakopanego, gdzie też udaje się na międzynarodowe zawody o mistrzostwo Polski dużo narciarzy lwowskich.

B. Steckow.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7:30

Wtorek 16 stycznia 1926.

Kredowe koło

(.KREIDEKREIS“)

Poemat dramatyczny w 5-ciu aktach — wedle chińskiej legendy — Klabunda.

OSOBY:

Czang-Haitang	Hańska
Pani Czang, jej matka	Pillerowa
Czang-Ling, jej brat	Peliński
Ma. mandaryn	Zytecki
Ji-Pei, jego żona, pierwszego stopnia	Rasińska
Pao, książę	Stępsowski
Czu-Czu, sędzia	Fertner
Czao, sekretarz sądu	Szosland
Tong, właściciel herbac.	Kalinowski
Położna	Rowińska
Kulis I	Koczyrkiewicz
Kulis II	Relski
I-szy żołnierz	Bielecki
II-gi „	Czaki
III-ci „	Przystawski
IV-ty „	Neuman
Woźny sądowy	Czaszka
Oberzysta	Lewicki
Poeta	Rzęcki
Mistrz ceremonji	Wierzbicki
Policjant	Czaszka
Gejsza	„

Urzednicy sądowi, gejsze, publiczność, dziecko, policja, żołnierze
Reżyser: Edward Zytecki.

TEATR NOWOSCI.

Początek o godz. 7:30.

Wtorek 16 stycznia 1926.

Marjetta

Operetka w 3-ach aktach R. Bodansky'ego i B. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kollo. Tłumacz Wincentego Rapackiego (syna).

OSOBY:

Rene di Torelli	Kuligowski
Marietta, księżna Lavarny	Rylska
Margrabia Paolo Arancini	Szosland
Antonio del Fosco, ochmistrz dworu księżnej Lavarny	Szmid
Nicolo Tromboni, uliczny muzykant	Tatrzański
Marietta, pomarańczarka	Korabiańska
Capistrani, dyr. kasyna	Kopczyński
Zambisi	Kowalski
Fredo, kelner	Hebenstreit
Detektyw	Szymański
Kamerdyner I.	Bykowski
Kamerdyner II.	Fried
Rzech dzieje się w Rzymie, współcześnie	

Reżyser: Michał Tatrzański.

DLACZEGO Jesienne Targi Wiedeńskie — 1925 r. były tak udane? — **DLATEGO**, że w Wiedniu, jako rynku centralnym środkowej Europy 7000 wystawców poleca swoje wyroby w obfitym wyborze i po najniższych cenach!

Dlatego też odwiedźcie

10. Wiedeńskie Targi Międzynarodowe

od 7 — 13 marca 1926 r.

Imprezy specjalne:

Międzynarodowa Wystawa Automobili i Motocykli,
„Elektryczność w rolnictwie“,
„Techniczne nowości i wynalazki“,
Wystawa myśliwska.

Wiza paszportowa zbyteczna.

Z legitymacją Targów i z zagranicznym paszportem wolne przekroczenie granicy. Zniżka biletów na kolejach polskich, czechosłowackich i austriackich. 1162

Informacje wszelkiego rodzaju i legitymacje Targów można otrzymać przez

Wiener Messe, A. G., Wien VII.

jak również u honorowych przedstawicieli

Lwów, Konsulat Austriacki, ul. Pelczyńska 35.
Biuro Podróży „Orbis“ Jagiellońska 20/22.
Radca Handlowy Oscar Fabian, ul. Legionów 5
Schenker & Ska, Tow. Akc. dla Międzynarodowych Transportów, ul. 3-go Maja 5.

ZNANY SPECJALISTA owalnych i różnokątnych szkieł do ręcznych zegarków **L. Rosengarten, Piekarska 11** dorabia zegarmistrz oraz naprawia stare antyki. 1206

Kursa naukowe „WIEDZA“ pod osobistym kierown. prof. Bogusława Butrymowicza Kraków, Studencka 14.

przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925/26. **Kursa** obejmują:

1) **Kursa maturalne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczone i 2-letnie.

2) **Kurs niżej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.

3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.

4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.

5) **Analogiczne kursa** plamne wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko najbardziej silne siły fachowe gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzania w sekretariacie.

Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (enie). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

DARMO!!

5,000 PORTRETÓW

DARMO!!

Celem rozpowszechnienia naszego zakładu artyst. fotograficznego między Czytelnikami „Kurjera Lwowskiego“ postanowiliśmy rozdać **5,000 (pięć tysięcy portretów) darmo**

Po otrzymaniu fotografii (pojedynczej lub w grupie) z dokładnymi adresem na odwrotnej stronie, zostanie wysłany portret retuszowany, artystycznie wykonany w terminie 10-15 dni. Rozmiar portretu 35x45 w passe-partout. Proszę skorzystać jaknajprędzej z okazji zasyłając jednocześnie z fotografią złotych 5 (pięć) jako zwrot kosztów ogłoszeń, przesyłki passe-partout. Gdy Szan. Klientela będzie z portretów zadowolona, prosimy polecać nasz zakład wśród znajomych. Fotografję zwracamy nieuszkodzoną wraz z portretem. Nasz zakład istnieje od 1906 roku (właściciel skończył akademię fotograficzną w Monachium) daje zatem zupełną gwarancję subtelności wykonania zlecenia. Przy grupach należy twarz, przeznaczoną do powiększenia odpowiednio oznaczyć. Na żądanie wykonywane portrety w kolorach (pastel, akwarela). Przekazy i listy prosimy nadsyłać na adres:

Fotografia Artystyczna „SPLENDID“, Warszawa, Chmielna 35 W.

UWAGA: Żadnych filij nie posiadamy. 1230

Ministerstwo kolei

sprzeda 100 ton złomu miedzianego

pochodzącego z rozbiórki starych parowozów składającego się przeważnie ze starych palenisk i ścian (nieopiętych). Szczegółowe ogłoszenie w „Monitorze“ z dnia 11 lutego br. Nr. 33. 1236

ORYGINALNY PORTER ANGIELSKI IMPERJAL STOUT

największego browaru światowego

Bass, Rateliff, Gretton Ltd. London

mają na składzie we fiaskach następujące firmy:

Bayer Józef, Kopernika 3
Fliesserowa Róża, Jagiellońska 11
Górski Bronisław, pl. Marjański 9
Hotel George'a pl. Marjański 1
Hotel Krakowski, pl. Bernardyński 7
Jaeger Wilhelm, Mikołaja 11
Kafka Marjan, Krakowska 11
Lewicki Mikołaj, Zyblikiewicza 32
Musiałowicz i Janik, 3-go Maja 2
1239 Musiałowicz Władysław, Akademicka 18
Szkowron Albert, Kopernika 3
„Zakopane“ Mohr i Stachowicz, Akademicka

Ucz się, w nauce twa przyszłość.

1) Chcesz uzyskać cenzus nauki z klasy 4, 6, 8 gimn. (potrzebny do awansu lub stabilizacji). 2) pragniesz posiadać ogólną wiedzę niezbędną w pracy i życiu (prosp. III). 3) chcesz nauczyć się szybko języka angielskiego, niemieckiego, lub francuskiego (prosp. II.), wpisz się zaraz na: „Powszechna Kursa Korespondencyjne Matura“, Kraków, ul. Karmelicka 35. Uczą P. P. Profesorowie szkół średnich i Docenci Uniw. — Próbné lekcje na 8 dni, po nadesłaniu zł. 3. (w znaczkach). Wpisy na II. semestr do 1. lutego br. Informacje i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki. 1121

ZAKŁADY A. HEGEDÜS

GRAFICZNE Sp. z ogr. odpow.
Lwów, ul. Św. MICHAŁA 4
(boczna Kościuszki) Dom własny. Tel. Nr. 19-14.

wykonyują pierwszorzędną

AKCJE, ETYKIETY,

SYGNATURY,

PAPIERY WARTO-

ŚCIOWE, PLA-

KATY, REKLAMY,

DYPLOMY, NUTY,

nadto

wyroby litograficzne

tłoczono

oraz wszelkie roboty

w zakresie

ARTYSTYCZNEJ

LITOGRAFII

wchodzące. 1184

Wszelkich nauk lekarskich **Dr. J. Ardel** b. sekundariusz szpi. państw. ord. obecnie ul. Kołłątaja 5. od 12-1 i 3-5. 1196

FORTEPIANY, PIANINA stroi, naprawia, brakujące części mechaniki dorabia na żądanie wyjeżdża na prowincję Antoni Garmada Zborowskich 10. 1230

Nauka i wychowanie.

WYCHOWAWCZYNI i rozumiejąca szycielkę i gospodarstwo przyjmie posadę na wyjazd. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ Wychowawczynie. 1170

STENOGRAFII wyuczysz wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1120

SZKOŁA TAŃCÓW Nowicki i Syn Pański 16, rozpoczynamy kursa 16. na najładniej wyuczamy. Osoby kurs Mazura rozpoczynamy. 1230

Posady i prace.

WIDOWA po rządce szuka posady do osoby (z gotowaniem za utrzymanie). Zgłoszenia „Wdowa“. 1180

POSZUKUJĘ posady szącego do biura lub sklepu. Zgłoszenie do Kurj. Lw. pod „Służący“. 1180

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej. Kupno i sprzedaż.

Wielki wybór

KILIMÓW GLINIANSKICH

oraz

Wyrobow. KOSZYKARSKICH

poleca najtaniej

„KILIM GLINIAŃSKI“

Lwów 753

Halicka 5. — Filja: Kopernika 23.

Zawiadomiam

WP. członków N. U. Z. Y. i prywatnych, że prowadzę **pracownię obuwia** na własną rękę w nowym lokalu przy ul. **Wałowej 23**. Wykonanie szybkie i **umiarkowanych.** **Józef Hryczuk.**

SPAWALNIA

E. KOZŁOWSKIEGO, Lwów, Rycerska 11. przyjmuje do samorodnego spawania najtrudniejsze części maszyn jak: Głowice do motorów, cylindry samochodowe, kartery aluminiowe, oraz **wyrobienie nowych zbiorników: na powietrze, wodę, benzynę.** Wszelkie roboty wykonuje pod osobistym kierownictwem i gwarancją. Ceny umiarkowane. 1220

WYTWORNIA

WYROBÓW PLATEROWANYCH (posrebrz.)

„STYLPLATER“

Siedlce (Podl.) Kilińskiego 27. Skrz. poczt. 51
Ceny niższe. Premja bezpłatna. Cenniki na żądanie. Wykonuje na zamówienia: Pełne komplety nakrycia stołowego, podwójnie srebrzone. 1222

ŻARÓWKI najlepsze

i wszelkie materiały instalacyjne najkorzystniej sprzedaje firma

Henryk Sonnenschein, Lwów
Sienkiewicza I. 8, róg Lindego.

INSERUJ CIE

w „Kurjerze Lwowskim“

Młody zdolny sprzedawca i aranżer konfekcyjnej i sukiennej zmiany posadę od 1 marca br. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia pod „młody“ do adm. „Kurjera Lw.“

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetry: Zwyczajny za tekstem 12 gr, Nadstane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19, pod zarz. Z Kiebusiewiczą.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.